

Muzeum Historyczne w Lubinie

Sąsiedzi. Czesi

w rysunkach
Břetislava Kovaříka



W 2024 roku w Parku Leśnym zaprezentowana została plenerowa wystawa Sąsiedzi. Czesi, przygotowana na zamówienie muzeum. Ekspozycja, opracowana artystycznie przez Břetislava Kovařika oraz merytorycznie przez Marlenę Kovařik, w przystępny i zarazem wyjątkowy sposób ukazywała bogactwo czeskiej kultury, prezentując zarówno elementy codzienności, jak i symbole, które na trwałe wpisały się w dziedzictwo naszych południowych sąsiadów.

Dwudziestoczteroelementowy zestaw flag, uzupełniony odpowiadającymi im komentarzami, tworzył spójną narrację poświęconą czeskiemu dziedzictwu kulturowemu. Choć wystawa miała charakter czasowy, jej treści pozostają aktualne i nadal inspirują do refleksji nad bliskością oraz różnorodnością naszych sąsiadów.

Oddając do rąk Państwa niniejszy katalog, pragniemy utrwalić tę opowieść i umożliwić jej dalszą obecność w przestrzeni muzealnej – także poza ramami pierwotnej ekspozycji.

dr Marek Zawadka
Dyrektor Muzeum Historycznego w Lubinie



Břetislav Kovařík (ur. 26 lutego 1950 roku w Pardubicach) – czeski artysta, znany ze swojego satyrycznego podejścia do tematyki społecznej i politycznej, ceniony także za granicą – laureat wielu krajowych i międzynarodowych konkursów rysunku satyrycznego. Jego prace cechuje poczucie humoru, inteligencja oraz znakomita technika rysunkowa. Uważany jest za jednego z najwybitniejszych satyryków swojego pokolenia. Absolwent Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Hradcu Králové (1972). Od lat mieszka i pracuje w Trutnovie, w latach 1999–2014 roku pełnił funkcję prezesa Czeskiej Unii Karykaturzystów.

Po studiach wykonywał różne zawody – był m.in. nauczycielem nauki jazdy, kierowcą ciężarówki, czy wychowawcą – zanim w 1991 roku zdecydował się zostać niezależnym artystą.

Zainteresowanie rysunkiem satyrycznym pojawiło się u niego w czasie odwilży politycznej 1968 roku. Pierwsze publikacje ukazały się w 1977 roku w brneńskim piśmie „Rovnost”. Stopniowo nawiązywał współpracę z wieloma czeskimi, a także z zagranicznymi czasopismami i agencjami, co pozwoliło mu zaistnieć na międzynarodowej scenie rysunku satyrycznego.

Twórczość Kovaříka koncentruje się na rysunku satyrycznym i karykaturze, komentujących życie społeczne i polityczne w formie dowcipnych, syntetycznych scen. Posługuje się prostą, czytelną kreską, łącząc humor z refleksją, dzięki czemu jego prace trafiają do odbiorców w różnych krajach.

Artysta zdobył liczne nagrody w konkursach rysunku satyrycznego, w tym organizowanych w Polsce, a także występował w roli jurora. W latach 1996–2008 współorganizował Międzynarodowe Biennale Rysunku Satyrycznego „Humorest” w Hradcu Králové, ważny przegląd twórczości karykaturzystów z wielu państw.





Sąsiedzi. Czesi

CHATY I CHAŁUPY

Co czwarta czeska rodzina ma swój lub wynajęty dom na wsi, drugie miejsce na ziemi. Nazywają te domy chatami (niewielki domek rekreacyjny w kolonii wypoczynkowej) lub chałupami (dom na wsi, murowany, drewniany, murowano-drewniany) a ich właściciele nazywają się odpowiednio: *chataři* i *chalupáři*. Do tego mini słownika należy dodać słowa-klucze dla czeskiego fenomenu chat i chałup oraz czeskiej duszy w ogóle, czyli: *klíd a pohoda*, znaczące spokój i pogoda (ducha), a najdosadniej – po prostu święty spokój, który zapewni im wyjazd z miasta.

Historia czechosłowackiej, później czeskiej rekreacji wiązana jest z XIX wiekiem, kiedy to w odległości kilkudziesięciu kilometrów od miast powstawały letniskowe osady, szczególnie wokół Pragi. Lata 30. ubiegłego wieku to okres trampingu, wędrówek skautów i nocy spędzanych pod namiotem, który to okres jest początkiem czeskiego *chataření*. W atrakcyjnych przyrodniczo miejscach, nad jeziorami i w górach, powstaną później letniskowe kolonie z mikro-chatkami, miejscem na ognisko i grill. Rozwój *chalupářeni* wiąże się z okresem powojennym. Prawdziwy bum masowych wyjazdów na wieś zaczął się wraz z okresem czechosłowackiej „normalizacji” – lata 60. i 70. ubiegłego wieku, szczytu komunistycznego reżimu i inwigilacji obywateli. Zgodnie ze statystykami, na początku lat 70. w Czechosłowacji było 25 000 domów przeznaczonych do rekreacji. Dekadę później było ich już 104 000. Badacze jednoznacznie tłumaczą zjawisko: wewnętrzna emigracja na wieś była wówczas jedyną możliwością samorealizacji, namiastką niedostępnych zagranicznych wycieczek, zapewniała troszkę wolności i możliwość tworzenia. Prawdziwe życie toczyło się od piątku do niedzieli, a nie w tygodniu pracy. Własna chata czy chałupa były obiektem marzeń, ale było to marzenie do spełnienia. Piekarz czy naukowiec, rzemieślnik czy robotnik – każdy próbował zbudować swoje miejsce, byle być dalej od codziennej inwigilacji. Nie odstraszał nawet niedostatek materiałów budowlanych czy fachowców. Stąd, swoją drogą godne podziwu, chęci i ambicje zbudowania czy remontu domku własnymi siłami. Powszechne majsterkowanie pozostało zresztą do dziś.

Po aksamitnej rewolucji, w 1989 roku, rynek chat i chałup zwolnił, ale nie na długo. Z tej formy wypoczynku korzysta 38 procent Czechów. Portale turystyczne oferują tysiące domów na sprzedaż bądź wynajem. Trend chat i chałup nadal się utrzymuje i ma się dobrze. Tradycja przechodzi na kolejne pokolenia.





Sąsiedzi. Czesi

KNEDLIKI

Czasami przy czeskich domach można przyuważyć pokrojone w kostkę bułki, suszą się na słońcu powkładane na blachach do pieczenia. Suche kawałki bułki są podstawą do wyrobu bułczanych knedlików – *houškový knedlík*, czeskiej potrawy narodowej. Dawniej *knedlík* był potrawą samą w sobie, obecnie jest dodatkiem do dania, ale za to jakże istotnym, tradycyjnym i... kalorycznym.

Początki jadania knedlików sięgają VII wieku, w Czechach rozpowszechnił się w XIX wieku, jako element tworzącej się kuchni narodowej. O właściwym przygotowaniu tego dania pisały w swoich książkach kulinarnych Magdalena Dobromila Rettigová, autorka wierszy i gier teatralnych oraz Marie Janků-Sandtnerová, nauczycielka. Obie oświecone panie starały się pobudzić ducha czeskości także drogą przez żołądek. *Knedlík*, choć to ładne i dźwięczne czeskie słowo pochodzi od niemieckiego Knödel. Dodajmy, że Czesi twierdzą, iż Niemcy (konkretnie Bawarczycy), Austriacy i Czesi właśnie walczą o palmę pierwszeństwa, kto pierwszy wymyślił knedliki. Zdaje się, że tu wszyscy są przegranymi, bo tego rodzaju buły robili najwcześniej Chińczycy.

Do przygotowania tradycyjnych knedlików potrzebna jest grubo zmielona mąka pszenna. Tu dygresja, kucharki i kucharze po czeskiej stronie mają łatwiej z wyborem mąki, bowiem w sklepach jest po prostu mąka gładka, półgruba i gruba nazwana tak w zależności od stopnia zmielenia. U nas sprawa się komplikuje, bo należy wyszukać na opakowaniu typ mąki: 400, 450, 500 itd.

Tymczasem od mąki wiele zależy, jeśli będzie zbyt gładko zmielona to knedlik będzie nieprofesjonalnie śliski, aż odpychający. Kiedy już mamy mąkę (i kawałki bułki), potrzebujemy jeszcze jajka lub jedynie żółtka, drożdże, mleko i sól. Mieszymy produkty i odstawiamy do wyrośnięcia. Z takiego ciasta formujemy później walec, kule lub szyszki i gotujemy we wrzącej wodzie lub na parze. I oto mamy główny dodatek do *svíčkové na smetaně*, czyli królowej czeskiej kuchni – polędwicy wołowej w sosie śmietanowym, podawanej z odrobiną dżemu z borówek (nie kanadyjskich, ale leśnych, czerwonych) i plamą bitej śmietany. Knedlik jest również składnikiem drugiego popularnego dania, bardziej swojskiego i mniej pracochłonnego od polędwicy – *vepřo-knedlo-zelo*, czyli wieprzowiny z knedlikiem i białą zasmażaną kapustą.





Sąsiedzi. Czesi

ZŁOTY GŁOS

Karel Gott (1939–2019) był muzycznym fenomenem, na swoje koncerty w największych salach przyciągał tłumy, nie tylko w Czechosłowacji, później Czechach i Słowacji, ale także w Niemczech, Austrii, Belgii, Stanach Zjednoczonych i Związku Radzieckim. Śpiewał głównie pop, ale również utwory ludowe i operetkowe, covery światowych przebojów. Nazywano go złotym głosem z Pragi. Był to człowiek niezwykle pracowity, nagrał 293 solowych płyt, wyśpiewał dwa i pół tysiąca piosenek, występował w filmach, nagrywał ścieżki dźwiękowe do filmów, w tym piosenkę *Biene Maja* w niemieckiej wersji animowanego filmu *Pszczółka Maja*, występował w telewizyjnych programach estradowych, nieustannie odbywał tournée, dla przykładu w latach 80. ubiegłego wieku dawał ponad 250 koncertów rocznie. Dorobek Gotta jest niezwykle imponujący.

Publiczność go uwielbiała i nadal wielbi, wśród fanów i fanek nie brakuje fanatycznego zaślepienia idolem, którzy nazywają śpiewaka *boski Karel*. W corocznej ankiecie dla najlepszego wykonawcy Karel Gott aż 42 razy odebrał najwyższy laur – Czeskiego Słowika, w 2018 roku na podstawie głosowania wśród słuchaczy Czeskie Radio przyznało mu tytuł śpiewaka stulecia. W 1985 roku otrzymał honor Narodowego Artysty, po raz pierwszy prestiżowy tytuł nadano piosenkarzowi pop.

A miał być... monterem. Do szkoły rzemieślniczej trafił tuż po niezdanych egzaminach do szkoły artystycznej, bo w młodości bardzo chciał zostać malarzem. Młodzieńcze marzenie dogonił w dojrzałym wieku, nie skończył żadnych szkół artystycznych, ale pasjami malował a na swoje dzieła bez problemu znajdował nabywców, było ich tak wielu, że zaplecze artysty produkowało „autoryzowane kopie”. Obrazy, które wystawiano na aukcjach osiągały cenę ponad miliona koron.

Artystę kochano tak mocno, że wybaczone mu nawet podpisanie tzw. Antykarty w 1977 roku, inspirowanej przez komunistyczne władze odpowiedzi i potępienia Karty ’77, czyli apelu czechosłowackich dysydentów do rządu o przestrzeganie praw człowieka. Reżim nadal pozwalał Gottowi na prowadzenie kariery za Żelazną Kurtyną. Artysta rozliczył się sam ze sobą za tamten podpis dopiero w swojej autobiografii *Moja droga do szczęścia*, wydanej już po jego śmierci w 2021 roku.

Kiedy pierwszego października 2019 roku Karel Gott pożegnał się na zawsze, władza poważnie rozważała urządzenie artyście państwowego pogrzebu. Ostatecznie zrezygnowano z tej koncepcji. Pogrzeb odbył się w rodzinnym gronie, wcześniej była jednak możliwość pożegnania się ze złotym głosem Pragi w praskim Pałacu Žofín, 11 października przez pałac przeszło w skupieniu 50 000 osób.





MATKA CHRZESTNA

Dąbrówka lub Dobrawa (czes. *Doubravka* lub *Dobrava*), urodzona około 933–936 roku, była córką czeskiego księcia Bolesława I Srogiego z rodu Przemyślidów i żoną pierwszego polskiego władcy księcia Mieszka I, siostrą Bolesława II Pobożnego, Strachkwa Chrystiana i Młady Marii. Czeskie źródła podają, że jej imię pochodzi od słowa dobro. To ona podobno namówiła męża, by w 966 roku przyjął chrzest, przez co przyłączył ówczesną Polskę do wspólnoty chrześcijańskiej w Europie. Dobrawa i Mieszko I byli zatem pierwszą chrześcijańską parą w Polsce.

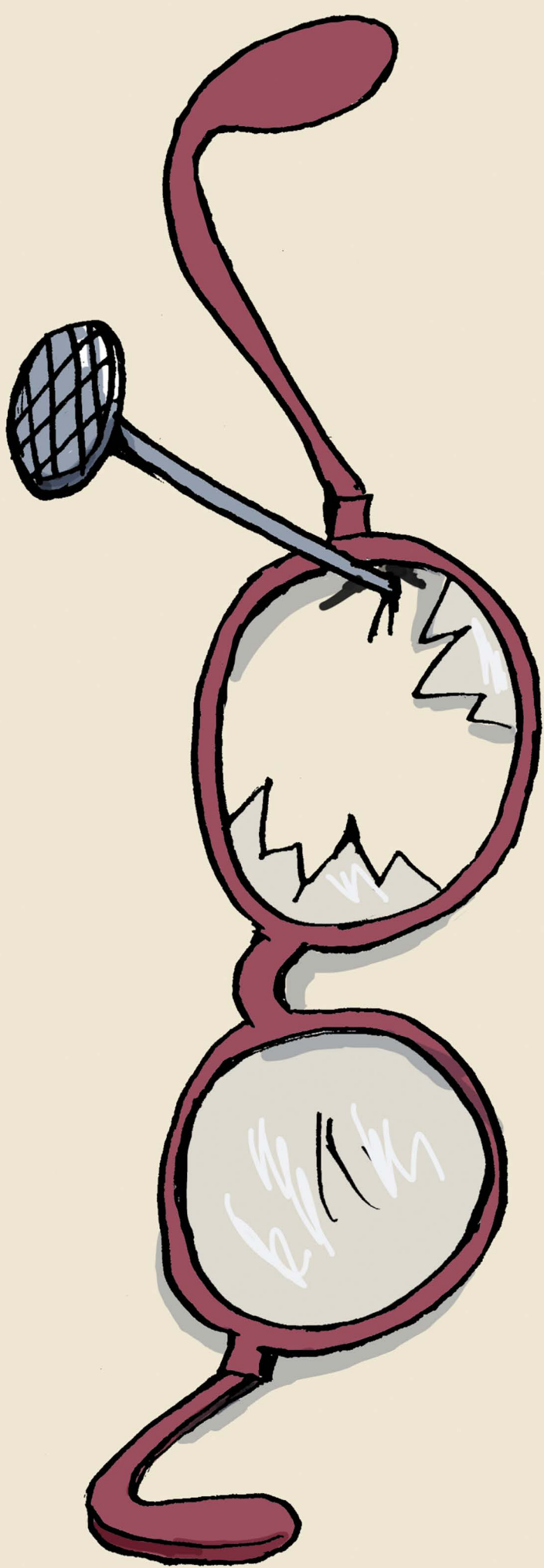
Tak się przyjęło, powtarzano nam dawniej w szkole, że w chwili ślubu w 965 roku Dobrawa była „podeszłego wieku” a to na podstawie przekazu kronikarskiego niejakiego Kosmasa z Pragi. Historycy uznają jednak, że przekaz ów był tendencyjny. Historyk Jerzy Strzelczyk uważa, że Dobrawa wyszła za mąż w wieku dwudziestu lub dwudziestu kilku lat, dlatego, jak na średniowieczne warunki, kiedy panny wydawano za mąż w wieku kilkunastu lat, czeska księżniczka mogła być postrzegana, jako osoba nie pierwszej młodości. Jak wyglądała? Nie wiadomo. Jej wizerunek znamy jedynie z wyobraźni Jana Matejki, który namalował jej portret.

Księżna Dobrawa przyczyniła się nie tylko do chrztu swojego męża, ale także chrystianizacji jego ziemi. W orszaku przywiodła do Polski grupę księży i mnichów, wśród których był najprawdopodobniej Jordan, pierwszy polski biskup od 968 roku. Księżnej przypisuje się założenie kościołów Świętej Trójcy w Gnieźnie i Świętego Wita w Poznaniu. Historycy przyznają, że Mieszko I przyjął chrzest z powodów pragmatycznych, religię traktował, jako czynnik państwowotwórczy, podporządkowywał sobie kolejne ziemie rządzone przez lokalnych wodzów plemiennych narzucając „religię państwową”. Chrześcijaństwo było również pożądanym argumentem przeciwko potencjalnym wrogom zewnętrznym.

Małżeństwo Dobrawy i Mieszka I utwierdziło przymierze polsko-czeskie, które przetrwało do jej śmierci w 977 roku. Kiedy w 973 roku zmarł Otto I Wielki, cesarz rzymski, Mieszko I wraz z bratem księżnej Bolesławem II, poparli jednego kandydata jako następcę cesarza – Henryka II Kłótnika. Po śmierci księżnej stosunki czesko-polskie pogorszyły się.

**Księżna Dobrawa była matką pierwszego króla
Polski Bolesława I Chrobrego (967–1025).**





Sąsiedzi. Czesi

WYNALAZKI

Juliana Radová, żona właściciela cukrowni Kryštofa Rady w Dačicach, zraniła się w palec przy porcjowaniu wielkiej głowy cukru. Z obwiazanym palcem poszła poskrażyć się mężowi i prosiła, aby wymyślił wreszcie jakąś poręczniejszą formę cukru. I tak w 1841 roku Kryštof Rad wytworzył prasę do wyrobu **kostek cukru**, później swój wynalazek opatentował.

Piorunochron, to wynalazek teologa i przyrodnika Václava Prokopa Diviša (1698–1765) z Helvíkovic koło Žamberka. Vincent Priessnit (1799–1851) z uzdrowiska Lázně Jeseník, popularyzator hydroterapii, wymyślił **prysznic**, nazwa pochodzi właśnie od jego nazwiska. Chemicy czechosłowaccy Stanislav Brebera (1925–2012) i Radim Fukátko (ur. 1929 r.) wymyślili **materiał wybuchowy Semtex**. Słowo **robot**, najpopularniejsze w świecie czeskie słowo wymyślił malarz Josef Čapek (1889–1947) a spopularyzował jego brat pisarz i dziennikarz Karel Čapek (1890–1938) w sztuce R.U.R.

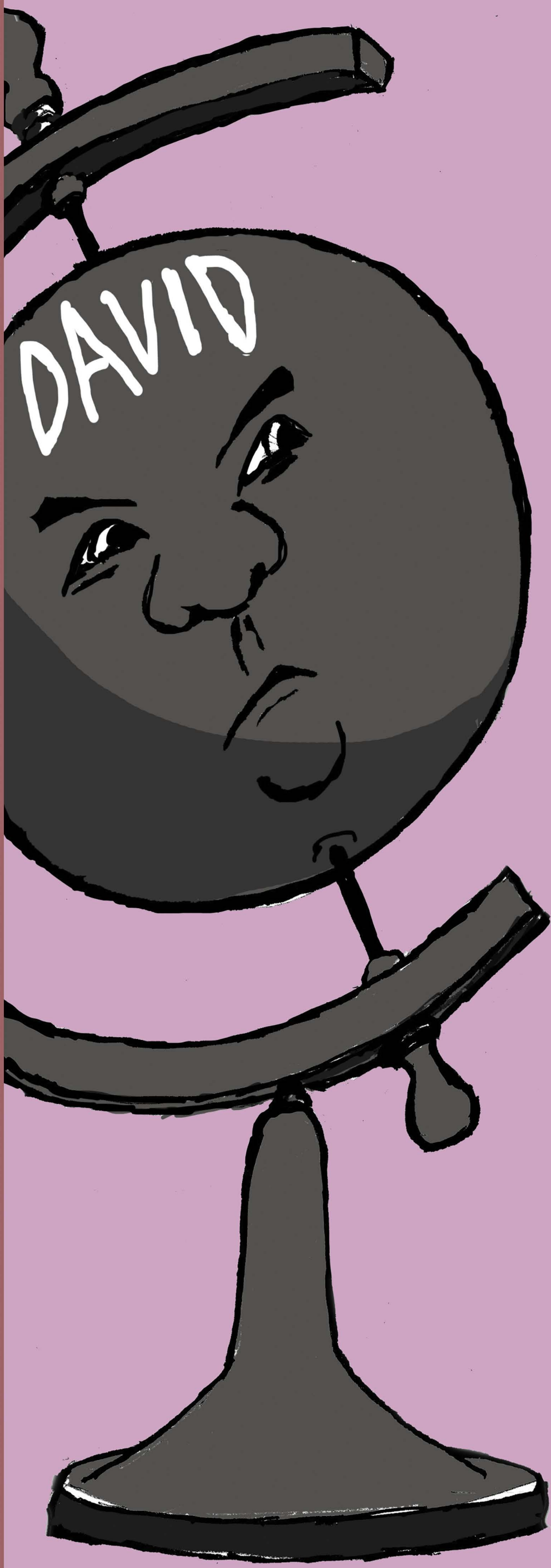
Jaroslav Heyrovský (1890–1967), czeski chemik i laureat Nagrody Nobla w dziedzinie chemii za 1959 rok, wynalazł **polarografię**, elektrochemiczną metodę analizy pomiaru prądu. František Křižík (1847–1941), technik, przemysłowiec i wynalazca wymyślił **okrągłą lampę**, zastąpioną później żarówką i świetlną fontannę. Jan Anderle (1900–1982), pilot i konstruktor, wymyślił **kabinowy motocykl**.

Metalowe zatraski powstały w 1902 roku w czeskiej firmie Koh-i-noor Wal-des; najbardziej znany wizerunek zatrasku to ten, który uwiecznił w 1912 roku czeski malarz František Kupka na obrazie *Dziewczyna z zatraskiem* (*Dívka s patentkou*). W tej samej firmie wymyślono **ołówek automatyczny** produkowany od 1950 roku, na wymieniaalne rysiki.

Profesor Otto Wichterle (1913–1998), chemik i prekursor czeskiej chemii mikrocząsteczkowej, wymyślił **elastyczne soczewki kontaktowe**. A nie było łatwo, profesor pierwsze próby z hydrożelem wykonywał w domu, bo komunistyczne władze utrudniały mu pracę na uniwersytecie. W 1961 roku na Boże Narodzenie naukowiec, przy pomocy zestawu zabawek dla dzieci Merkur, skonstruował prototyp urządzenia i wyprodukował pierwsze, regularne cztery soczewki, które były elastyczne i nie drażniły oka.

Kolczasty jeż, służący jako zaporę przeciwczołgowa, to czeski wynalazek nazywany w Czechach *ježek* lub *rozsochác* – został wynaleziony przez majora Františka Kašíka (1888–1969). **Płyn Chlumskiego**, środek dezynfekcyjny (kwas karbolowy z kamforą), wymyślił i zastosował w 1925 roku Vítězslav Vaclav Chlumský (1867–1943), chirurg i ortopeda, założyciel Czeskiego Towarzystwa Ortopedycznego.





Sąsiedzi. Czesi

ARTYSTA

David Černý (ur. 1967 r.), czeski artysta tworzy dzieła dla jednych kontrowersyjne, oburzające, wulgarne, dla innych ciekawe, porywające, prawdziwe i zapierające dech w piersiach. Jedno jest pewne, obok jego sztuki nie można przejść obojętnie.

Prawdziwą burzę o wydźwięku międzynarodowym wywołał w 2009 roku, kiedy to wystawił instalację *Entropa* w budynku Justus Lipsius w Brukseli, siedzibie Rady Europy (a było to w kresie czeskiej prezydencji w UE). Każde państwo UE w swoim kształcie geograficznym wisiało na wielkim stelażu. I tak, Belgię pokazano jako pudełko czekoladek, Bułgarię jako turecką toaletę, Francję z napisem „Strajk”, Litwę z postaciami oddającym mocz w kierunku wschodnim, Luksemburg jako złoty kawałeczek z napisem „na sprzedaż”, Niemcy jako kraj autostrad układających się w swastykę, Polska została przedstawiona jako kartoflisko, na którym grupa księży mocuje w ziemię tęczową flagę. Wybuchł skandal, bo widzowie zobaczyli, jakie stereotypy i niewybredne skojarzenia o państwach krążą po Europie. Ciekawostką jest to, że w instalacji zabrakło Wielkiej Brytanii, czyżby artysta przeczuwał Brexit?

Quo vadis było pierwszym dziełem Davida Černého, które przyciągnęło większą uwagę opinii publicznej. Chodzi o rzeźbę Trabantą kroczącego na ludzkich masywnych nogach, symbolizującego exodus wschodnich Niemców przez ambasadę Republiki Federalnej Niemiec w Pradze latem i jesienią 1989 roku; wschodni Niemcy masowo pozostawiali wówczas swoje auta na ulicach stolicy Czech. Oryginał rzeźby stoi obecnie w Lipsku. Powstała również kopia, która podróżuje po różnych miastach, ostatnio *Quo vadis* można było oglądać w Trutnovie.

Niezwykłe wrażenie robi *Metalmorphosis*, czyli głowa pisarza Franza Kafki, dzieło umieszczone jest na stałe w Pradze przed galerią handlową Quadrio. Głowa Kafki złożona jest z 42 ruchomych warstw, 252 większych konstrukcyjnych segmentów, 1500 metrów kwadratowych stali nierdzewnej, mierzy 11 metrów i waży 39 ton. Jest to instalacja, jak zauważył czechofil i reporter Mariusz Szczygieł, od której może rozboleć głowa, bowiem każda warstwa głowy pisarza jest w ruchu i to w różnych kierunkach, co tworzy swego rodzaju choreografię ruchu twarzy, prawdziwą metal-metamorfozę.





Sąsiedzi. Czesi

REŻYSER

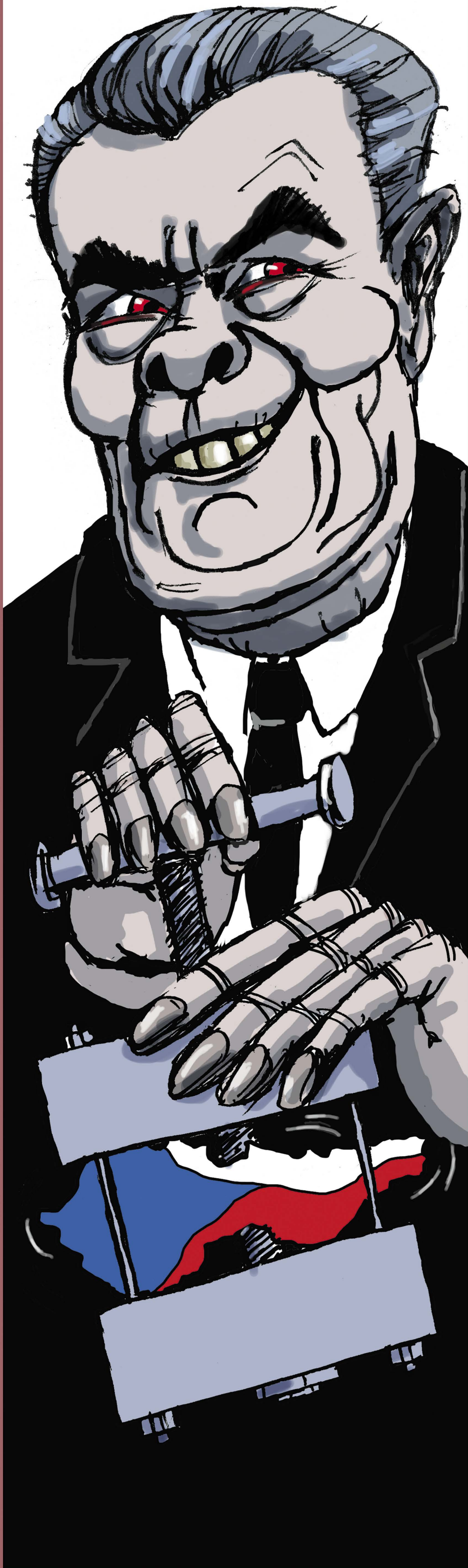
Miloš Forman (1932–2018), światowej sławy reżyser filmowy wspominał, jak z kolegami Ivanem Passerem i Jaroslavem Papouškiem marnie szukali pomysłu na scenariusz i pojechali rozerwać się w Karkonosze, do miasteczka Vrchlabi. Trafili przypadkiem na bal strażacki (hasičský ples) a tam miejscowi strażacy namawiali się, by zorganizować w trakcie zabawy konkurs na królową piękności, ewidentnie dla swoich córek. Koledzy scenarzyści uznali, że mają gotowy temat na pokazanie czeskiego człowieka. Scenariusz ponoć pisał się sam.

Film *Pali się, moja panno* z 1967 roku, w reżyserii Miloša Formana, kręcono właśnie we Vrchlabi. Jest to gorzka komedia ukazująca marazm i rozpad społeczności. Po premierze wybuchł skandal. Czeski Związek Strażaków obraził się, a producent, słynny Carlo Ponti, który wyłożył na film 80 tysięcy dolarów żądał zwrotu pieniędzy. Niemniej jednak produkcja *Pali się, moja panno* została nominowana do Oscara.

Nie była to pierwsza próba Formana w wyścigu po Oscara. Dwa lata wcześniej w 1965 roku reżyser nakręcił *Miłość blondynki* (*Lásky jedné plavovlásky*), film kandydował do hollywoodzkiej nagrody w kategorii najlepszy film nieanglojęzyczny. Czar tego obrazu odkrywają kolejne pokolenia, w 2010 roku brytyjskie czasopismo *Empire* włączyło film Czecha do 100 najlepszych nieanglojęzycznych filmów wszech czasów.

Po inwazji na Czechosłowację w 1968 roku, Forman wyemigrował do USA. Tam rozpoczął się jego drugi oskarowy etap. Słynny *Lot nad kukiełczym gniazdem* z Jackiem Nicholsonem w roli głównej z 1974 roku, zdobył pięć Oskarów, w tym za reżyserię, był też komercyjnym hitem. Scenariusz tego filmu proponowano Formanowi już w latach 60. jeszcze, gdy mieszkał w Czechosłowacji, ale przesyłkę skonfiskowały służby bezpieczeństwa. Scenariusz późniejszego światowego hitu przeczytał już za oceanem. Potem był *Hair*, pacyfistyczny, słynny musical w 1979 roku i wreszcie *Amadeusz* w 1984 roku z Tomem Hulce’em w roli Mozarta. *Amadeusz*, który częściowo był kręcony w Czechosłowacji, zdobył aż osiem Oskarów, w tym za reżyserię. Potem był jeszcze *Larry Flint*, o skandalizującym wydawcy niegrzecznych czasopism, który również był nominowany do Oscara, tej nagrody nie wygrał, zdobył natomiast Złotego Niedźwiedzia na festiwalu w Berlinie, a za reżyserię amerykańską nagrodę Złoty Glob.





Sąsiedzi. Czesi

INWAZJA 1968

Interwencja Wojsk Układu Warszawskiego pod kryptonimem Operacja Dunaj 21 sierpnia 1968 roku miała powstrzymać reformy tzw. Praskiej Wiosny, czyli demokratyzację Czechosłowacji, głównie liberalizację przemysłu, wolność słowa, wolność przemieszczania się. Reformy przyniosły rzeczywisty powiew wolności do Czechosłowacji. Główną postacią „socjalizmu z ludzką twarzą” był pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji Aleksander Dubček, zapowiadający uniezależnienie od ZSRR. Pierwszy sekretarz został niemal porwany do Moskwy, gdzie pod naciskiem musiał odstąpić od reform, a w rezultacie ustąpić ze stanowiska. W Operacji Dunaj wzięło udział w dwóch rzutach ponad 450 tysięcy żołnierzy ze Związku Radzieckiego, Polski, Węgier, Bułgarii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przy czym najwięcej wojsk było z ZSRR. Wojska zajęły większość ważniejszych miast w Czechosłowacji. Większość członków rządu natychmiast wyraziło brak poparcia dla interwencji, właśnie wtedy wywieziono ich do Moskwy. Mieszkańcy przez tydzień stawiali czynny opór budując barykady i domagali się powrotu czechosłowackich polityków do kraju.

Od 20 sierpnia do 31 grudnia 1968 roku w starciach żołnierzy z cywilami zmarło 108 obywateli Czechosłowacji. Do końca 1969 roku z kraju wymigrowało 100 tysięcy obywateli.

Opór wobec okupacji przejawiał się w różnych formach. Z raportu funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa (STB) Josefa Fiřta z adnotacją „ściśle tajne”: Pracownik drukarni we Dvoře Králové, pod nieobecność kierownika, wydrukował ulotki – 3.000 sztuk o treści: „W ostatnim czasie przybyło sporo takich, którzy mogą mnie pocałować w d* *ć”. Ulotki zostały wydrukowane na zbytkach z produkcji. W Szpindlerowym Młynie ujawniono druki menu, o treści obraźliwej dla przywódców państw Układu Warszawskiego. Chodziło o nietypowe dania, takie jak: Breżniew w sosie własnym, Gomułka á la dzik, Ivan w ryżu. Adnotacja pod menu: „Przy niedostatku papieru toaletowego prosimy klientów, aby użyli moskiewskiej *Prawdy*, ewentualnie umowy z ZSRR”.

W ramach protestu, 16 stycznia 1969 roku, student Jan Palach popełnił samobójstwo na Placu Wacława w Pradze, podpalił się. Palach znalazł licznych naśladowców, w miejscach publicznych podpaliło się aż 26 osób, siedem z nich zmarło.

Po inwazji Armia Czerwona została w Czechosłowacji do 1991 roku. W kraju stacjonowało 75 tysięcy żołnierzy. Wyjechali w ponad 800 transportach, razem z 39 tysiącami członków rodzin, zabrali ze sobą 1220 czołgów, 2500 wozów bojowych, 105 samolotów, 175 helikopterów i 95 000 ton amunicji. Ostatni transport kolejowy odjechał 21 lipca 1991 roku.





Sąsiedzi. Czesi

MISTRZ JÁGR

Czesi uwielbiają hokej, to ich sport narodowy. Największym czeskim hokejowym fenomenem i symbolem czeskiego hokeju jest Jaromír Jágr (ur. 1975 r.), rewelacyjny czeski hokeista (napastnik), czynny gracz już od ponad 30 lat! Od 2018 roku gra w swoim dawnym klubie ekstra ligi Rycerze Kladno, jednocześnie jest większościowym właścicielem tegoż klubu.

Wcześniej grał na najwyższym światowym poziomie w wielu klubach NHL (National Hockey League) uważanej za najbardziej prestiżową na świecie. Jedenaście lat grał w klubie Pittsburgh Penguins, grał również w KHL (Kontynentalna Liga Hokejowa) reprezentując rosyjski team Awangard Omsk. W Czechach związany był z klubem Kladno, gdzie zaczynał, a do którego po wielu latach światowej kariery wrócił. Jaromír Jágr grał również w czeskiej reprezentacji, z którą wygrał olimpijski turniej hokejowy i dwa razy mistrzostwa świata.

W NHL dwa razy zyskał puchar Stanley Cup, pięciokrotnie był zwycięzcą w statystyce tzw. kanadyjskiej punktacji sezonu. Uzyskał szereg rekordów, jest między innymi najstarszym graczem, który strzelił hat-trick (trzy razy zwycięstwo, w tym przypadku trzy gole w jednym meczu). W wielu źródłach można znaleźć detaliczny przebieg kariery, strzelonych goli, a nawet potencjalnie zarobionych wielkich pieniędzy (miliony dolarów) w kolejnych klubach.

W 2005 roku Jaromír Jágr, razem z innym czeskim hokeistą Jiřím Šlegrem, został członkiem Triple Gold Club skupiających graczy, którzy wygrali wszystkie trzy główne hokejowe turnieje: Stanley Cup, olimpiadę i mistrzostwa świata.

Sławny hokeista pochodzi z Kladna, tam chodził do szkoły przemysłowej, kierunku budownictwo, ale z powodu intensywnych sportowych treningów szkoły tej nie ukończył. Dopiero po latach, w 2002 roku, uzupełnił wykształcenie i zdał maturę w prywatnej szkole hotelarstwa.

Jágr jest znany również z tego, że przez wiele lat nosił fryzurę à la mulet, która u nas nazywana jest fryzurą na czeskiego piłkarza, a w Czechach fryzurą na Jágra właśnie. Wszyscy fani tego sportu zapewne wiedzą, że Jágr na lodzie zawsze występuje w dresie z liczbą 68, przez co podkreśla pamięć o inwazji na Czechosłowację Wojsk Układu Warszawskiego w 1968 roku; podczas inwazji zmarł dziadek hokeisty.





Sąsiedzi. Czesi

SZWEJK

Ponad sześć lat trwają prace nad nowym czeskim filmem o Józefie Szwejk, głównym bohaterze powieści Jaroslava Haška *Losy dobrego żołnierza Szwejka czasu wojny światowej** i ucichły już dyskusje nad tym, czy nowy Szwejk jest w ogóle Czechom potrzebny, a takie rozgorzały w prasie i Internecie. Najważniejszy powód, dla którego nasi południowi sąsiedzi nie chcą nowego Szwejka nazywa się Rudolf Hrušínský. Ich zdaniem nie ma lepszego filmowego Józefa Szwejka niż ten, którego stworzył ten genialny aktor. Ekranizacja powieści w dwóch częściach: *Dobry wojak Szwejk* z 1956 roku i *Postuszenie melduję* nakręcona rok później, znana jest również w Polsce. Korpulentny Hrušínský z niebieskimi oczami (z wersji kolorowej), z naiwną twarzą – niby – nieskażoną myślą, to wypisz-wymaluj bohater Haška, idealny.

Czecha Czechów – Szwejka, jak zwykle się tutaj o nim mówić, znają wszyscy w Czeskiej Republice, co ciekawe niekoniecznie z książki, ale właśnie z filmu. Rudolf Hrušínský był wówczas wystylizowany na tzw. ładowego Szwejka, czyli Czecha, żołnierza austro-węgierskiej armii z okresu I Wojny Światowej, jakim go widział Josef Lada, czeski rysownik i malarz. Owa postać miała nadwagę, zadarty nos, odstające uszy, włosy ostrzyżone na jeża, żołnierski, zbyt długi płaszcz i błakała się wokół Czeskich Budziejowic. To właśnie Josef Lada zilustrował książkę *Osudy dobrého vojáka Švejka za světové války* (1921–1923) Jaroslava Haška. Jego przedstawienie Szwejka ukształtowało na lata wizerunek żołnierza, które – na to wygląda – nadal jest obowiązujące. Do tego wizerunku przynależą cechy osobowe bohatera powieści. *Idiota w wojsku* – od takiej notatki zapisanej na skrawku papieru praskiej piwiarni miał rozpocząć zarys Szwejka jego pomysłodawca Jaroslav Hašek (cytuję za Aleksandrem Kaczorowskim *Praski elementarz*, wydawnictwo Czarne, 2012 r.). Szwejk zatem, jako Czech, który wykrzykuje: *Niech żyje cesarz Franciszek Józef II*, otrzymuje diagnozę komisji lekarskiej: „notoryczny matolek”, co żołnierz później z lubością powtarza, że jest idiotą z urzędu. Od tego momentu (albo i wcześniej) pojawia się zasadnicze pytanie czy Szwejk jest głupi, czy tylko udaje głupiego, a tak naprawdę jest wyrachowanym cwaniakiem? Ośmiesza armię i próbuje ją rozsadzić od środka, czy też stara się chronić samego siebie, aby przeżyć w wojsku? W powieści Haška lekarz Grünstein miał jasność określając czeskich żołnierzy jako (zacytujmy w oryginale, po niemiecku, soczyście) *simulatnenbande*. Haszkołodzy i szwejkolodzy przeprowadzili wiele rozmów, udzielili wielu wywiadów, są prace magisterskie i doktorskie na temat, kim naprawdę jest Szwejk – Czech Czechów.





Sąsiedzi. Czesi

PIWO

Czesi w gospodzie z wyraźną przyjemnością mówią: *hladinka*, co oznacza pełny kufel świeżo nalanego piwa z dwucentymetrową warstwą piany, w ten sposób jest idealnie. Zgodnie z czeskimi przepisami poprzez piwo rozumie się pieniający napój wyprodukowany w procesie fermentacji mieszanki słodu, wody, chmielu lub produktów chmielowych, w wyniku czego powstaje alkohol, dwutlenek węgla oraz pewna ilość niesfermentowanego ekstraktu, stąd biorą się ósemki, dziesiątki, jedenastki, dwunastki i więcej stopni oznaczeń ekstraktu na czeskich piwnych etykietach.

Czeskie piwo i browarnictwo mają długoletnią tradycję, zalicza się ją do najbardziej znaczących na świecie. Najstarsza udokumentowana czeska tradycja warzenia piwa wiąże się z klasztorem w Břevnově, który założono w 993 roku. Najsłynniejsze czeskie piwo Pilsner Urguell było pierwszym piwem powstałym na świecie w wyniku tzw. fermentacji dolnej, a było to konkretnie 5 października 1842 roku w Pilźnie. Zanim do tego doszło, produkowano piwo w różnych małych zakładach. W 1838 roku rada miejska zdecydowała o założeniu browaru. Do współpracy zaproszono fachowca z Bawarii, Josefa Grolla. Ten miał produkować piwo typu bawarskiego. Okazało się jednak, że powstał zupełnie inny oryginalny napój i to za sprawą miękkiej pilzneńskiej wody, chmielu z okolicy i jaśniejszego słodu – nasycony kolor, wyraźny chmielowy aromat, intensywna goryczka. Już w grudniu 1842 roku zarejestrowano zastrzeżoną markę Erste Pilsner Actien Brauerei – Pilsner Bier.

Ostatnio związek czeskich browarników postanowił zgłosić „czeską kulturę piwa” na listę dziedzictwa niematerialnego UNESCO, a to razem z wyrażeniem *Ideme na jedno*, czyli *Idziemy na jedno*, które jest w Czechach popularnym hasłem. *Już od dawna nie chodzi tylko o napój. Czeskie gospody są centrami kulturalnego i społecznego życia. Tutaj pisała się historia. Tutaj obchodzi się różne rocznice, nawiązuje się kontakty, kibicuje się piłkarzom nożnym i hokeistom lub szuka się rzemieślników. Gospody obrazują naszą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Potwierdzają to i badania, 97 procent respondentów uważa czeską piwną kulturę za część naszej historii i tradycji* – wyjaśnia przewodniczący Czeskiego Związku Browarów i Słodowni František Šámal.





Sąsiedzi. Czesi

KRECIK

Sympatyczną postać wymyślił Zdeňek Miler (1921–2011), reżyser i twórca filmów animowanych dla dzieci. Krecik, czyli *krteček* był bohaterem wieczorówki (w czeskiej wersji: večerníček), którą emitowano w telewizji. Podobno Miler wpadł na pomysł postaci tuż po tym, gdy potknął się o kopczyk kreta w ogrodzie.

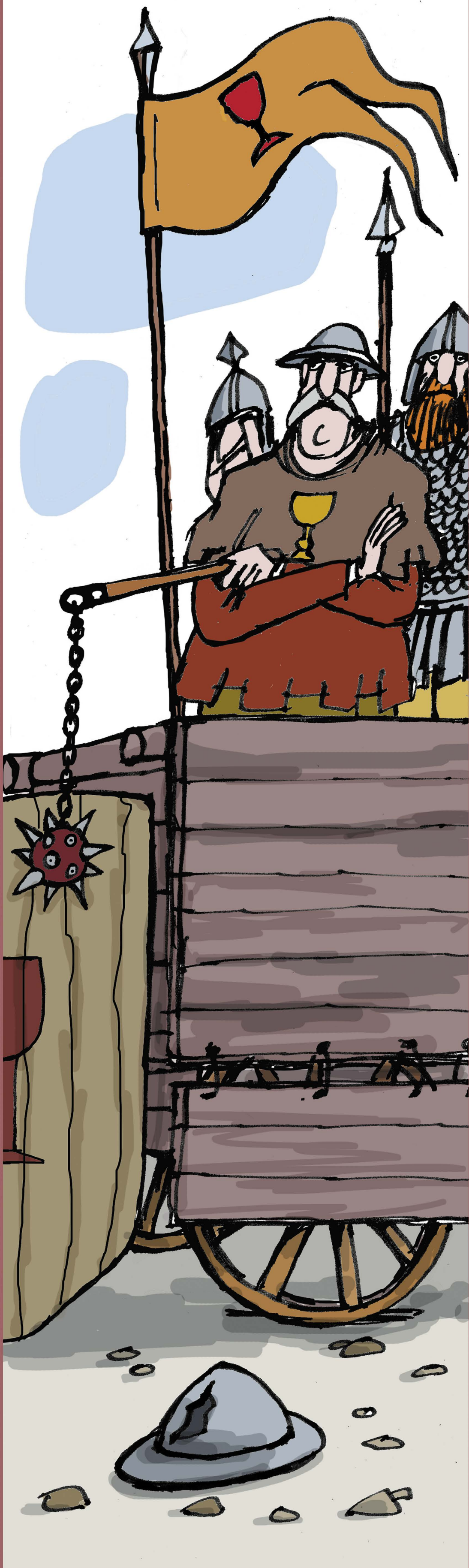
Pierwszy odcinek pt. *Jak krecik sprawił sobie spodnie* został wyemitowany w 1957 roku. Powstało 49 filmów o miłym i pomysłowym kreciku. W bajkach były również inne postacie: wodnik, żaba, bocian, zajączki i myszka. Postacie prawie nie mówią, poza wtrąceniami takimi jak: *je* i *ach jo*. To ostatnie przyjęło się również w Polsce.

Niektóre odcinki po wielu latach wydają się bardzo aktualne, z przesłaniem ekologicznym. Na przykład w bajce *Krecik w mieście* zwierzątka obserwują proces powstawania miasta, włącznie z likwidacją naturalnego krajobrazu, bajkowe postacie nagle znajdują się w nieznanym środowisku pełnym zagrożeń współczesnej cywilizacji. W odcinku *Krecik i tranzystor*, produkt cywilizacji, który włącza się raz po raz, po prostu narusza spokój przyrody. Odcinek *Krecik i buldożer* ukazuje, jaki wpływ na życie zwierząt ma budowa autostrady.

Krecik stał się sławny, na rynku pojawiły się książeczki o jego przygodach i maskotki. Jego motyw znalazł się na naczyniach, tekstyliach, naklejkach, nawet na ubraniach. Podróżnicy Pavel Zrzavý i Martina Libřická przejechali 22 państwa w 527 dni razem z maskotką krecika. Mówili, że Krecik nadal inspiruje dzieci i dorosłych a oni chcieli mieć go przy sobie, bo przypomina im dom.

W 2014 roku wnuczka Zdeňka Milera zawarła umowę z chińską telewizją CCTV dotyczącą nakręcenia nowych odcinków z Krecikiem, który za głównego kolegę miał misia Pandę. Chińczycy wyprodukowali 29 odcinków serialu *Krecik i Panda*, w którym, Krecik był wyraźnie inny, jedna krytyczka filmowa orzekła, że Krecik po prostu sprzedał swój charakter. Może powstałoby więcej odcinków, gdyby nie protest byłego współpracownika Milera – Vadima Petrova, który przypomniał, że twórca Krecika nie życzył sobie, by powstały kolejne odcinki z jego autorsko wymyśloną postacią. Sprawa trafiła do sądu i zakończyła się niekorzystnie dla wnuczki. W 2019 roku sąd rzekł, że wnuczka nie ma praw do Krecika ani licencji, a tym bardziej nie ma prawa odsprzedawania podlicencji, a podpisana przez nią wcześniej umowa z Chińczykami jest bezpodstawna i nieobowiązująca.





Sąsiedzi. Czesi

JAN HUS

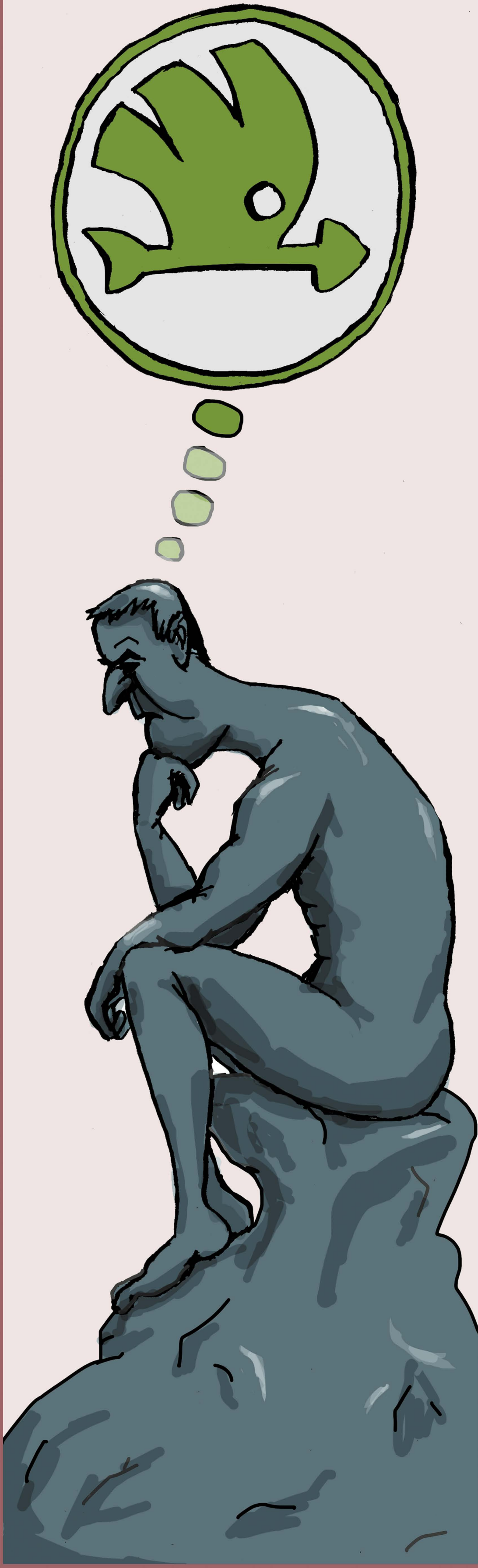
Jan Hus (1370–1415) rodem z Husinca był księdzem Kościoła katolickiego, myślicielem, pedagogiem, reformatorem kościoła wyprzedzającym ruch reformatorski. Przypisuje mu się anonimowe dzieło *Orthographia Bohemica*, w którym autor ujednolicił ortografię języka czeskiego wprowadzając znaki diakrytyczne.

Od 1398 roku pracował na Uniwersytecie Karola w Pradze, przez rok był tam rektorem. Jan Hus krytykował moralny upadek kościoła. Za te opinie kościół uznał go za heretyka a jego nauki za herezję. W następstwie myśliciel został ekskomunikowany, w końcu skazany na karę śmierci przez spalenie na stosie. Wyrok zapadł na soborze w Konstancji. Hus do końca życia nie odwołał swoich nauk, idąc na stos śpiewał pieśń religijną. Szczątki byłego księdza zostały wrzucone do Renu.

Do jego nauk odwoływali się husyci, później dalsze wspólnoty i kościoły powstałe w wyniku reformacji protestanckiej. Husyci jako ruch religijny domagali się reformy kościoła, sekularyzacji dóbr kościelnych i komunii pod postacią chleba i wina. Po spaleniu mistrza Jana Husa ruch ten zamienił się w siłę polityczną obejmującą większość społeczności królestwa Czech, z potężną armią. Przyjmuje się, że wojny husyckie rozpoczęły się od tzw. pierwszej praskiej defenestracji w 1419 roku, kiedy to antyhusyccy miejscy radni zostali wyrzuceni przez okna praskiego ratusza. W latach 1420–1431 odbyło się pięć wojen z kilkudziesięcioma bitwami. Husyci rozgromili kilka wypraw krzyżowych, także dzięki specjalnej taktyce wojennej i wykorzystaniu wozów bojowych, które stanowiły ruchome fortece. Wodzem husytów był Jan Žižka (1360–1424), który był wcześniej rycerzem polskiego króla Władysława Jagiełły. Zapisy historyczne o wodzu husytów są jednak na tyle skąpe, że czescy historycy nie mogą z nich wysnuć jednoznacznej biografii. Nie jest więc do końca wiadomo, czy Jan Žižka naprawdę brał udział w Bitwie pod Grunwaldem w 1410 roku, jak to przedstawił Jan Matejko w swoim słynnym dziele malarskim.

Pamięć o Janie Husie odżyła na ziemiach czeskich w XIX wieku, był to ważny wątek narodowego odrodzenia, filozof był postrzegany jako wielka postać narodowej historii. Dzień śmierci Jana Husa, szósty lipca jest w Czechach świętem państwowym. Dla czechosłowackiego Kościoła husyckiego ten dzień jest największym świętem. Według przedstawicielki tegoż kościoła Hany Tonzarové przekaz Jana Husa jest stale żywy w Czechach. Jego myśli są ponadczasowym poselstwem dla współczesnej społeczności w wielu obszarach, chodzi o moralne odrodzenie społeczności, duchowe odrodzenie człowieka, demokratyczny porządek społeczeństwa. Jej zdaniem to wszystko można znaleźć w pismach Jana Husa.





Sąsiedzi. Czesi

ŠKODA

Václav Klement, właściciel księgarni w Mladé Boleslavi, narzekał na słabą jakość swojego roweru niemieckiej produkcji marki Germania. Gdy próbował reklamować produkt otrzymał cyniczną odpowiedź, by autor listu wyrażał się bardziej zrozumiale. Klement stworzył zatem warsztat naprawy kół, księgarnię zamienił stopniowo na sklep z towarami mieszanymi. Z naprawą rowerów pomagał mu zdolny mechanik Václav Laurin.

Obaj koledzy założyli firmę produkującą od 1895 roku rowery Slavia, zatem historia marki zaczęła się od dwóch, nie od czterech kół. Rowery Slavia firmy L&K szybko stały się w Austro-Węgrzech synonimem innowacji i jakości. W 1899 roku firma rozpoczęła produkcję rowerów z pomocniczym motorem – motocykli. Produkty zyskały nagrody na międzynarodowych konkursach.

Od 1905 roku L&K rozpoczęła produkcję aut, pierwszym modelem był uroczy Voiturette A, autko dwuosobowe, które osiągało maksymalną prędkość 40 km na godzinę. W ciągu dwóch lat wyprodukowano 44 sztuki tych pojazdów, auta sprzedawano do Anglii, Japonii, Rosji a nawet na Nową Zelandię.

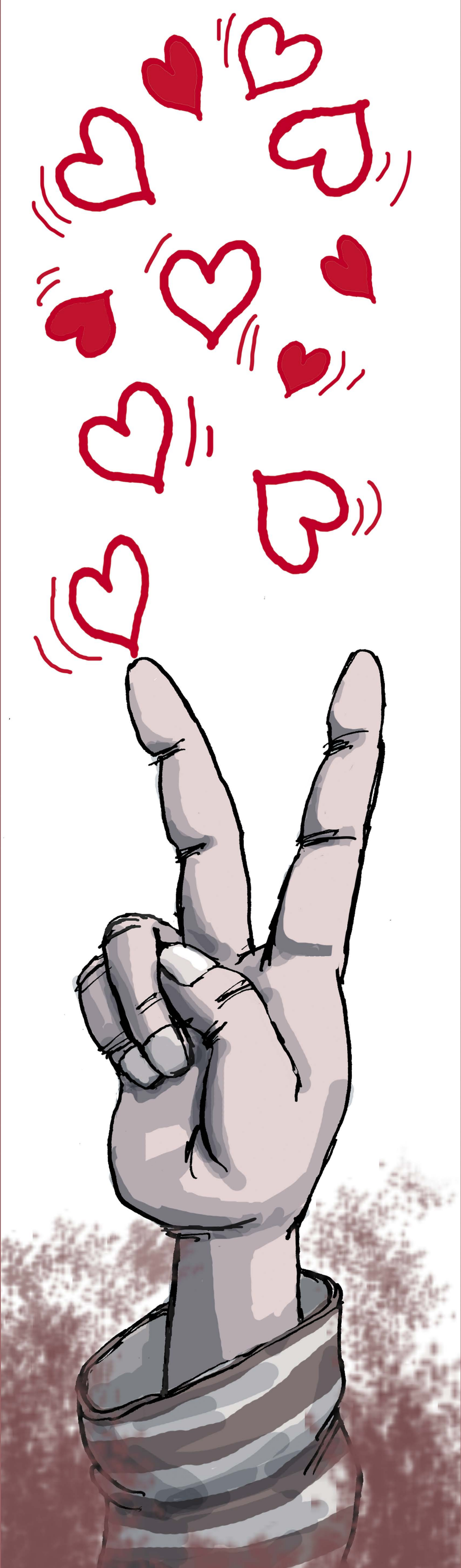
Po pożarze fabryki w 1925 roku firma szukała silnego partnera – nastąpiła fuzja z koncernem inżynieryjnym Škoda z Pilzna, marka L&K została zastąpiona marką Škoda. Fabryka w Mladé Boleslavi przeszła wówczas poważną rozbudowę. W latach 30. powstały modele aut Popular, Superb, Rapid i Favorit.

W czasie drugiej wojny światowej fabryka stała się częścią firmy Reichswerke Hermann Göring, pod niemieckim zarządem produkcję przeprofilowano na wozy i motory przeznaczone dla Wehrmachtu.

Po wojnie Škoda została znacjonalizowana i zamieniona na AZNP – Zakłady Samochodowe Przedsiębiorstwo Państwowe, które miały zajmować się głównie produkcją samochodów osobowych, w tym małego samochodu dla tzw. zwykłych ludzi. Pierwszym modelem tamtych lat była Škoda 1101/1102 nazywana Tudorem. Samochodów było stale mało, komunistyczne władze zdecydowały o rozbudowie fabryki. W latach 60. na 80 hektarach powstała jedna z najnowocześniejszych fabryk wschodniego bloku.

Kamieniem milowym dla czeskiej automobilki był 1991 rok, kiedy to partnerem strategicznym Škody został Volkswagen Group, który zapewniał inwestycje i rozwój nowych technologii.





Sąsiedzi. Czesi

HAVEL

Václav Havel (1936–2011), twarz czeskiej aksamitnej rewolucji, dysydent, który w Trutnowie toczył beczki z piwem w miejscowym browarze, gość amerykańskiego Kongresu, ostatni prezydent Czechosłowacji i pierwszy prezydent Czech, pisarz, dramaturg, filozof, autor znaczącego eseju *Síla bezsilných*, obrońca praw człowieka, człowiek, który powtarzał: *Prawda i miłość muszą zwyciężyć nad kłamstwem i nienawiścią*.

Dysydent Havel pod koniec lat 60. ubiegłego wieku kupił wiejski dom w Hradečku, wsi oddalonej 6 km od Trutnova, chcąc uciec z Pragi przed permanentną kontrolą tajnych służb. STB (czeskosłowacka służba bezpieczeństwa) śledziła go jednak również na wsi. Wiejska siedziba Vaclava Havla (i jego stodoła) stały się jednak miejscem spotkań artystów, pisarzy, również spotkań dysydentów z Polski. Gośćmi Olgi i Václava Havlów bywali Antoni Macierewicz, Jacek Kuroń i Adam Michnik. Właśnie w Hradečku odbyła się premiera jego sztuki *Audiencia*, inspirowanej pracą w trutnovskim browarze, w której jednym z bohaterów jest alter ego autora – Ferdynand Vaňek.

Czeski dysydent był w tych czasach częstym gościem dyrektora muzeum w Trutnowie Zdeňka Vašíčka, również późniejszego opozycjonisty i filozofa. W drodze do muzeum Havel przechodził przez trutnovski rynek, gdzie wiele lat później już jako prezydent przemawiał z balkonu ratusza do mieszkańców; podobno nigdy wcześniej ani później żadna osoba nie zgromadziła na rynku tylu trutnovian.

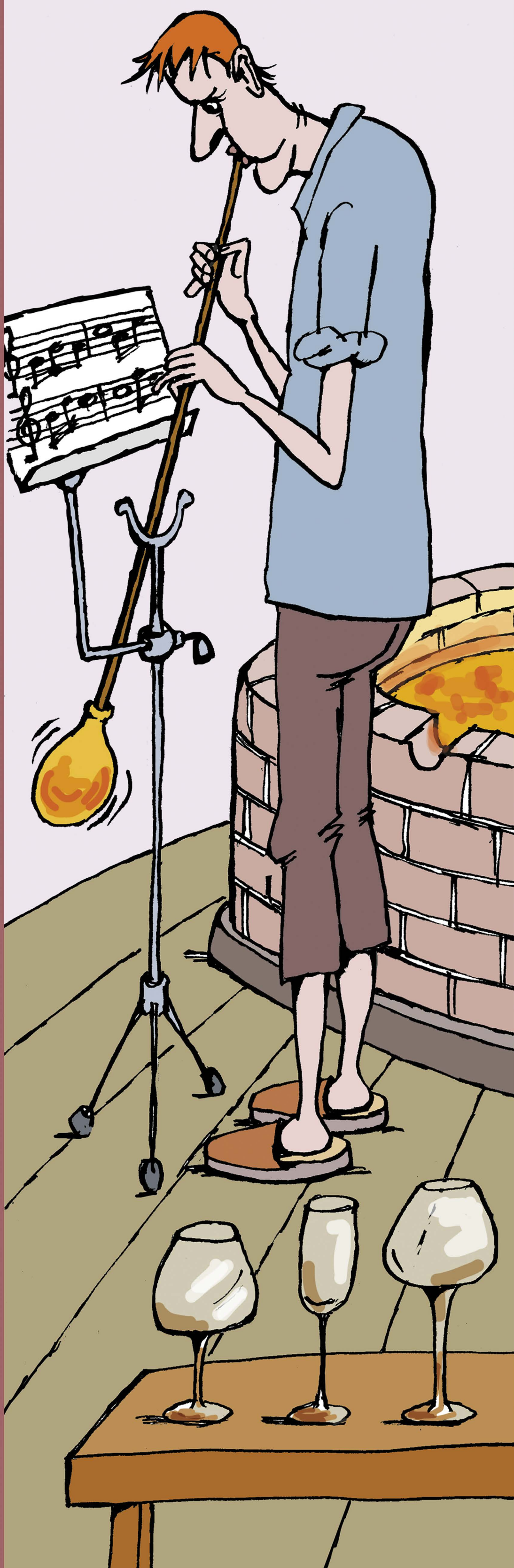
W okresie Praskiej Wiosny Václav Havel włączył się aktywnie do dyskursu politycznego na rzecz demokracji. Po inwazji na Czechosłowację wojsk Układu Warszawskiego w 1968 roku wszelkie jego publikacje zostały zakazane a on sam bronił więźniów politycznych i był jednym z pierwszych rzeczników Karty’77, obywatelskiej inicjatywy przypominającej komunistycznym władzom, że podpisały konwencje międzynarodowe i winny dotrzymywać jej zapisów. Za krytykę władzy, pod różnymi pretekstami, Havel kilkakrotnie trafiał do więzienia, łącznie spędził w więzieniu pięć lat.

Po aksamitnej rewolucji w 1989 roku był jednym z założycieli Forum Obywatelskiego i kandydatem tego ruchu na prezydenta Czechosłowacji. W grudniu 1989 roku został wybrany przez parlament na prezydenta państwa. W czasie prezydentury dążył do tego, by Czechosłowacja została przyjęta do NATO i do Unii Europejskiej, co urzeczywistniło się odpowiednio w 1999 i 2004 roku. Dla prezydenta ważne było również wyjście państwa spod wpływu Związku Radzieckiego i pozbycie się żołnierzy radzieckich, którzy okupowali Czechosłowację od 1968 roku. W lutym 1990 roku Havel spotkał się z Michaiłem Gorbaczowem i jeszcze w tym samym miesiącu wojska radzieckie rozpoczęły wyprawę.

W kolejnych latach prezydentowi nie udało się powstrzymać rozpadu Czechosłowacji na Czechy i Słowację w 1992 roku. Potem parlament ponownie wybrał go na prezydenta, pierwszego prezydenta Republiki Czeskiej, funkcję tę sprawował przez dwie kadencje do 2003 roku.

Po prezydenturze wrócił do pisania, działalności publicystycznej, napisał między innymi gorzką w wymowie książkę biograficzną *Tylko krótko, proszę* – o kulisach prezydenckiej pracy oraz dramat *Odejście*. Na podstawie tej właśnie sztuki w 2011 roku powstał film pod tym samym tytułem, do którego były prezydent napisał scenariusz i sam go wyreżyserował, w obsadzie wystąpiły same gwiazdy czeskiego kina, w tym Dagmar Havlová, druga żona Václava Havla. W grudniu tegoż roku schorowany były prezydent zmarł w swoim wiejskim domu w Hradečku.





Sąsiedzi. Czesi

SZKŁO

Pod hasłem czeskie szkło mamy na myśli autorskie projekty znakomitych czeskich projektantów, którzy proponowali zarówno same w sobie dzieła szklarskiej sztuki, ale także przedmioty codziennego, powszechnego użytku. Tańsza, przemysłowa produkcja szklanek, kieliszków i wazonów wyparła oryginalne projekty przenosząc się w sferę dóbr luksusowych lub do galerii sztuki.

Najstarsze szklarskie osady na terenie Czech wywodzą się z XII i XIII wieku, z ziem państwa rožmberského koło Vysokého. Była tam wystarczająca ilość wody, drzewa (drzewo służyło nie tylko jako paliwo do palenia w piecach, ale również do zyskania cennego surowca z popiołu – węgla potasu) i szklarskiego piasku. Na początku szkło produkowano głównie do okien i witraży. W wolnych chwilach szklarze wyrabiali naczynia do domu.

Na czeskie ziemie przybywali artyści całej Europy a cesarz Rudolf II dwóm rodzinom szklarskich hutmistrzów nadał tytuły szlacheckie. Wiek XIX przyniósł wielkie zmiany w szklarstwie, dzięki nowej technologii wyrobu szkła w gazowych piecach, szklarnie nie były już zależne od drewna i przeprowadziły się do obszarów przemysłowych.

Czeski kryształ prawdopodobnie powstał w czasach Rudolfa II, dzięki swoim optycznym właściwościom, po wojnie trzydziestoletniej, był bardzo rzadkim i cennym materiałem. Od XVI wieku szklane przedmioty ozdabiano malowanymi wzorami, złoceniami, metalem lub poprzez grawerunek, czym zajmowali się pracy szlifierze drogich kamieni.

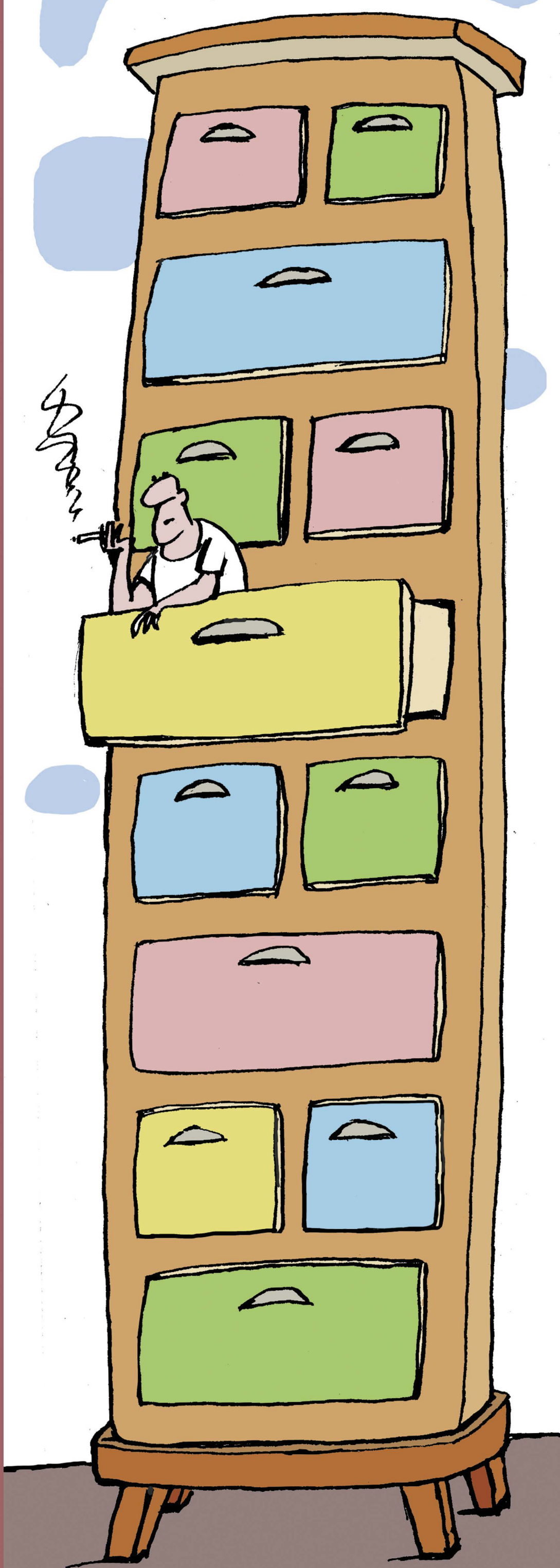
Koniec XIX wieku przyniósł wielki rozwój przemysłu – z jednej strony ogromny skok techniczny, z drugiej starania o zachowanie tradycyjnej pracy rękodzielniczej, ręcznego opracowania różnych materiałów, w tym szkła. Na światowej wystawie w Paryżu, w 1900 roku, swoje prace wystawiało wielu czeskich szklarzy.

Około 1907 roku grupa młodych czeskich artystów wyszła poza ramy królującej wówczas secesji – zaczęli tworzyć proste geometryczne kształty. Wraz z początkiem pierwszej wojny światowej na czeskich ziemiach zanikło wiele małych hut, poziom produkcji spadł o połowę, a szklarnie działały głównie w północnych Czechach. Potem do designu czeskiego szkła wkroczyło art deco, później funkcjonalizm, który widoczny jest w pracach Aloisa Meteláka.

Po 1945 roku wszystkie szklarnie zostały znacjonalizowane i scentralizowane. Największe zakłady szklarskie pn. Cristalex ustanowiono w Novém Boru – połączono w ten sposób ponad 50 szklarni. Eksport czeskiego szkła nastawiany był głównie do ZSRR, jakoś przegrywała z ilością. Tradycję próbowali ratować nieliczni projektanci, wśród nich Věra Lišková i Stanislav Libenský, považany za granicą, w Czechach człowiek-legenda, autor nowoczesnego czeskiego szkła.

Niezwykle ważną rolę w tej historii odegrała Akademia Sztuki, Architektury i Wzornictwa w Pradze, gdzie ukształtowało się wielu znakomitych projektantów: Pavel Hlava, René Roubíček, Stanislav Libenský, Vladislav Šotola, Mária Stáhlíková i kolejna generacja uczniów Libenskeho – Jiří Šuchajek i Eva Švestková.





Sąsiedzi. Czesi

HALABALA I INNI

Meble, przedmioty codziennego użytku. Czechosłowackim, później czeskim projektantom nie było i nie jest obojętne, jakimi przedmiotami Czesi urządzają swoje domy i mieszkania. Niektóre stały się wręcz ikoniczne, choć mogą mieć i ponad sto lat, są pieczołowicie odnawiane lub wymyślane na nowo w dawnym duchu. Cześć z nich doskonale znamy, choć pewnie nie wiemy, że swój początek miały w głowach czeskich designerów.

Na przykład styl Halabala – oto czeski kubizm połączony ze stylem art deco i Bauhausem. Jindřich Halabala (1903–1978), czeski projektant mebli, teoretyk i pedagog, którego rozślawiły głównie projekty mebli w latach 1925–1955 w zakładach UP (Uměleckoprůmyslové závody) w Brnie, gdzie pracował jako dyrektor i główny projektant. Halabala wpłynął zasadniczo na wygląd mieszkań i domów nie tylko czeskich czy czechosłowackich. Zaprojektował wiele mebli: fotele, krzesła, komody, kwietniki, stoliki i lampy. Jego legendarny fotel H 79 z ramami z giętych stalowych rurek i fotel H 269 były jednymi z ulubionych mebli.

Ludvík Volák (1909–1989), architekt, główny inżynier w firmie drzewnej w Holešově zaprojektował słynną ściankę z Holešova. Mebelek był wykonany z giętej sklejk, ażurowy, z przeznaczeniem na kwiaty i drobiazgi, w założeniach miał być ścianką dzielącą różne strefy w małych mieszkaniach, np. strefę jadalną od strefy wolnego czasu.

Znakiem rozpoznawczym czeskiej myśli projektowej jest komoda U-453 Jiřího Jiroutka (ur. 1928 r.). W 60. i 70. latach ubiegłego wieku komodę z czarnymi, różowymi i białymi szufladami produkowało przedsiębiorstwo państwowe Interiér Praha. Mebel był bardzo popularny. Stare komody U-453 wracają wpisując się w nurt vintage, a czeska firma Nanovo zdecydowała się na produkcję nowych mebli, korzystając właśnie z projektu Jiroutka.

Z czeskim designem wiąże się również nazwisko Niemca Michaela Thoneta (1796–1871), projektanta słynnych krzesel z giętego drzewa, a to z tego powodu, że ten wzięty przedsiębiorca otworzył swoje fabryki w Koryčanach na Morawach, w Bystricy pod Hostynem i miejscowości Vsetín.

Czescy projektanci wymyślali również wygląd innych domowych przedmiotów, były to między innymi artykuły gospodarstwa domowego. Weźmy pod uwagę skromne żelazko ETA 211, produkowane od lat 70. ubiegłego wieku, a które swego czasu zyskało światową sławę. Wygląd żelazka zaproponował Stanislav Lachman, udoskonalał przedmiot razem z konstruktorem Jiřím Kaprem. Mówiono o nim „żelazko z Kosmosu”. Otóż żelazko to miało dwa czubki, z przodu i z tyłu, nie trzeba go było obracać przy prasowaniu, miało również największą powierzchnię służącą prasowaniu, co projektanci nawet opatentowali. Stanislav Lachman zaprojektował wiele innych przedmiotów: odkurzacze, miksery, suszarki do włosów.



RAZiDWA
RAZiDWA
RAZiDWA
RAZiDWA
RAZiDWA
RAZiDWA



Sąsiedzi. Czesi

POLKA

Polka – taniec parowy, wirowy, tańczy się ją dookoła sali. Nazwa tańca wywodzi się od pólki, czyli połowy, konkretnie połowy kroku i połowy obrotu, które charakteryzują skoczną polkę. Są i głosy, że pierwotna pólka przekształciła w polkę dzięki solidarności z Polakami po stłumionym Powstaniu Listopadowym przeciwko Rosji w latach 1830–1831. Mówi o tym językoznawca dr Karel Oliva z Uniwersytetu J. E. Purkyně w Ústí nad Łabą. Daniela Stavělová etnologka z Instytutu Etnologii Akademii Nauk w Pradze twierdzi, że w niektórych rejonach polkę nazywano czeskim krakowiaczkiem właśnie z powodu sympatii do Polaków. Doc. Stavělová zauważa, że w podobnym czasie bardzo popularny był również walczyk, jednak walczyk miał pochodzenie niemieckie, a polka była zdecydowanie słowiańska. Polka kojarzy się obecnie z tańcami ludowymi, jednak – podkreśla naukowczyni – był to taniec salonowy, towarzyski, pożądany na dworach.

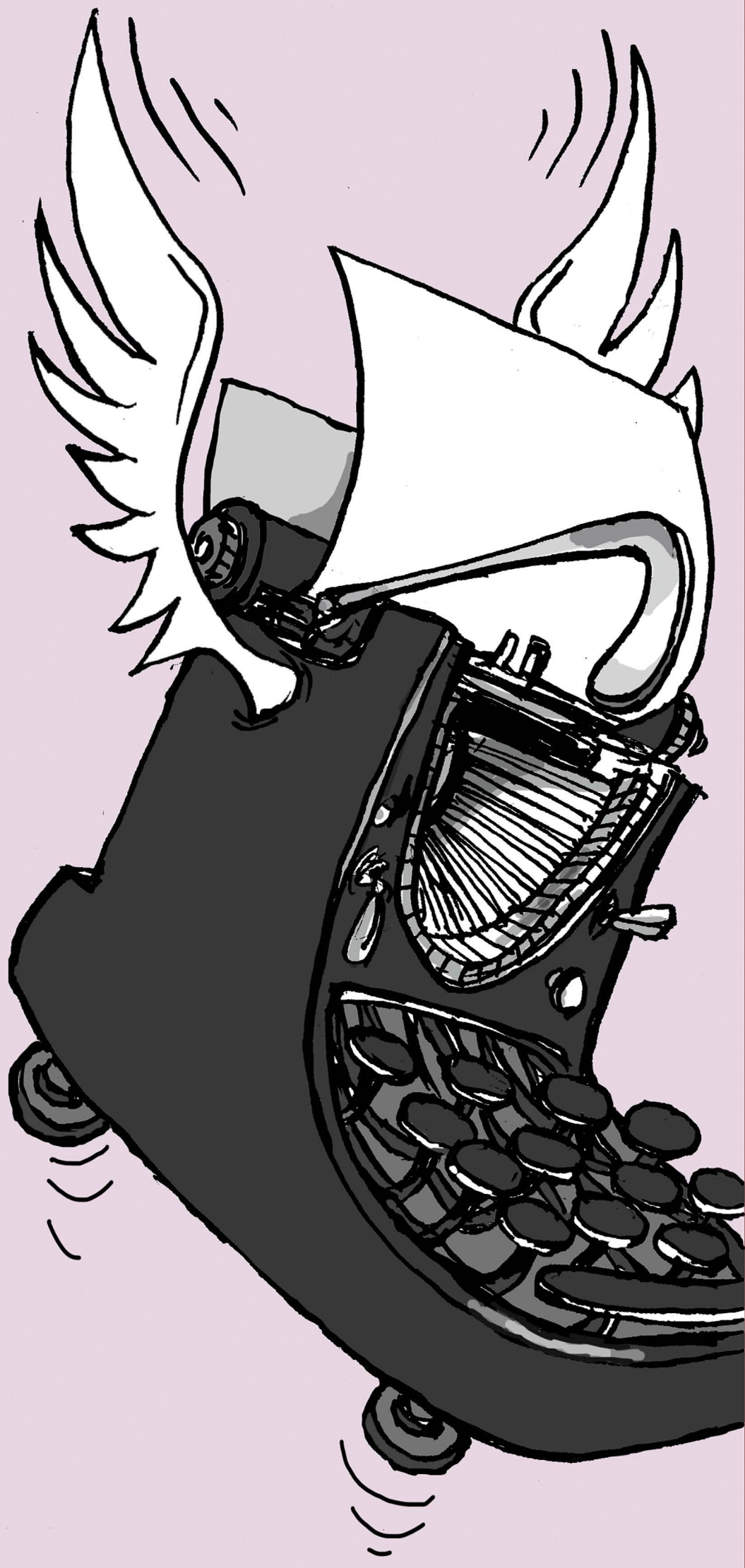
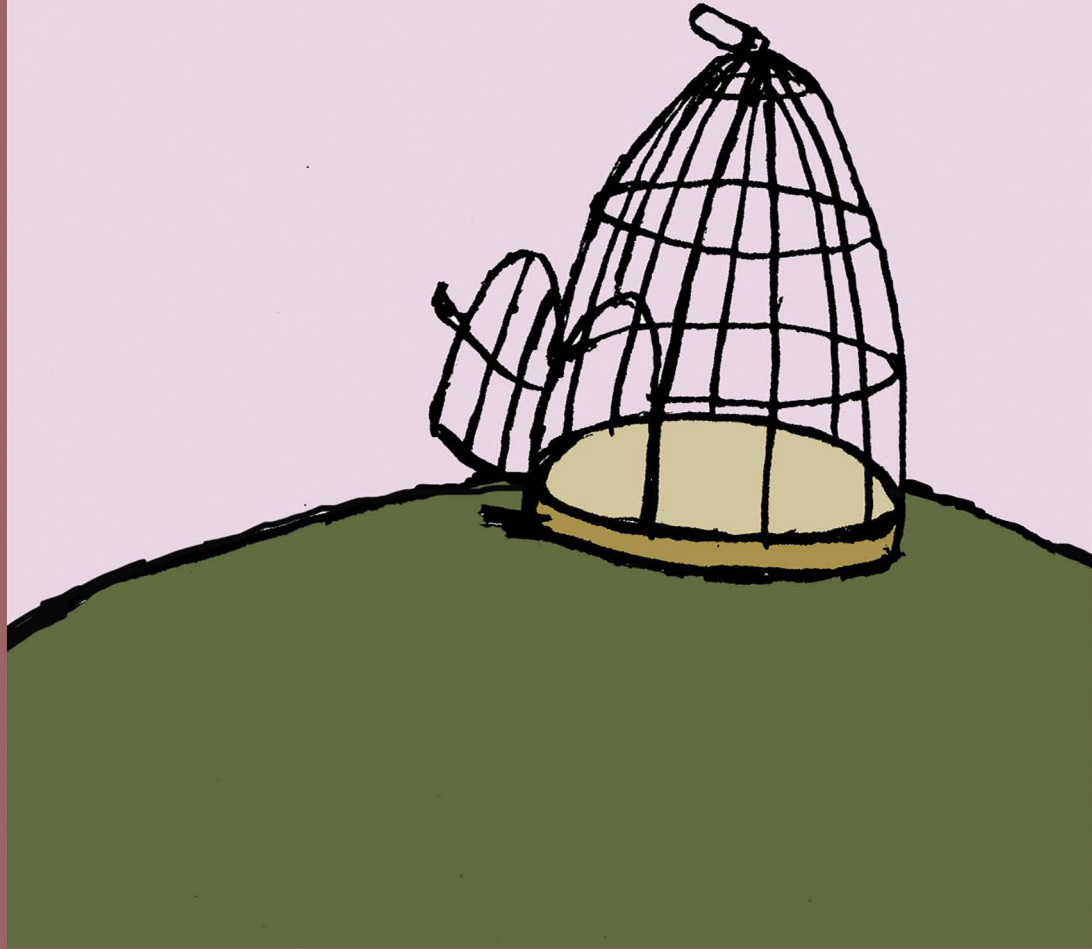
Znana jest również historia z Kostelca nad Łabą, a było to w 1830 roku, w domu miejscowego browarnika. Otóż służąca Ania Chadimová zaczęła tańczyć przyspiewując sobie do rytmu, w szybkim tempie. Kapela grała wówczas ludową piosenkę *Strejček Nimra koupil šimla (Wujek Nimra kupił siwka)*. Obecny na zabawie nauczyciel muzyki Josef Neruda, który uczył gry na pianinie dzieci browarnika, wnet zapisał nuty w swoim notesie i na ich podstawie skomponował muzykę. Historię tę opisał czeski etnograf i historyk kultury ludowej Čeněk Zíbrt (1864–1932) w swojej książce *Jak i kiedy się w Czechach tańczyło*, historia tańca z 1895 roku.

Jest to jednak tylko chwytna legenda, którą zupełnie wywracają autorzy czechosłowackiej Encyklopedii Masaryka (tom V, 1931 rok), a którzy nawet podkreślają, że polki nie wymyśliła Ania Chadimová z Kostelca nad Łabą. Otóż polka w ogóle nie ma ludowego pochodzenia, jest rodowodu mieszczańskiego, jest tańcem towarzyskim, jako odpowiedź na polskiego krakowiaka.

Od lat 40. XIX wieku polka rozszerzyła się po Europie, tańczono ją nie tylko w Pradze, ale także w Paryżu, Londynie i Wiedniu, w Ameryce i na Filipinach.

Pierwszym kompozytorem czeskich (zapisanych i wydrukowanych) nutowo polek był František Matěj Hilmar (1803–1881), nauczyciel z Kopidlna. Po noc pierwszym skomponowanym przez niego utworem w rytmie polki była polka Esmeralda, inspirowana nie polską śpiewaczką jak podaje Wikipedia, ale cygańską pięknnością z powieści Victora Hugo. Później były jego kolejne polki: Prachovská, Anenská. Nauczyciel z małego miasteczka w żaden sposób nie odczuł swojego sukcesu, nadal uczył, dorabiał korepetycjami, muzykował na wiejskich zabawach i w pańskich dworach, grał w miejscowym kościele. Jego kompozycje nie poszły w zapomnienie, są grane na bardzo popularnych w Czechach balach.





Sąsiedzi. Czesi

KARTA '77

Saksofonista i menedżer czechosłowackiego undergroundowego zespołu zostali skazani na osiem miesięcy bezwarunkowego więzienia. Za co? Za organizowanie „chuligańskich” koncertów, angielskojęzyczną nazwę zespołu i długie włosy. Autorzy i sygnatariusze Karty '77, 6 stycznia 1977 roku przypomnieli, że Czechosłowacja podpisała międzynarodowe pakt o przestrzeganiu obywatelskich i politycznych praw i winna się do nich stosować na co dzień, nie tylko na papierze, także wobec długowłosych artystów, którzy grają choćby i „dziwną” muzykę.

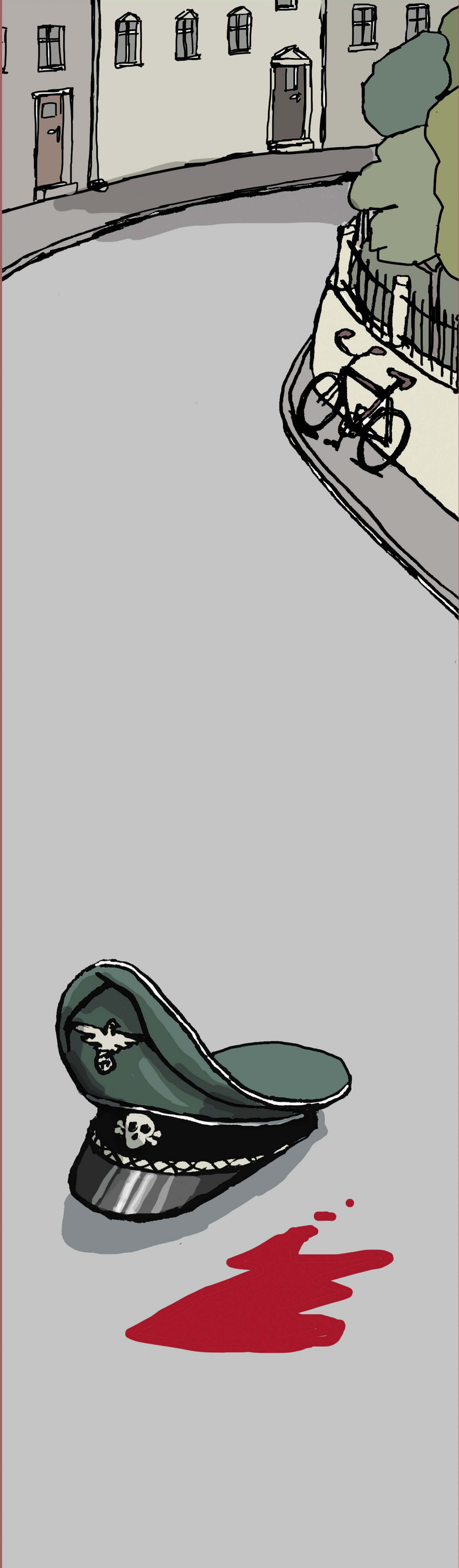
Słynna czechosłowacka Karta '77, symbol oporu wobec komunistycznego reżimu, to jedynie cztery strony maszynopisu, napisane 19 grudnia 1976 roku, które okazały się wielkim zagrożeniem dla ówczesnej władzy. Obrona Plastików, czyli zespołu The Plastik People of The Universe, a konkretnie skazanych na karę więzienia saksofonisty Vratislava Brabenca i menedżera zespołu Ivana Jirousa, była pretekstem do ogólniejszego i głośniejszego głosu sprzeciwu.

Autorzy Karty '77, m. in. dramatopisarze Václav Havel i Pavel Kohout oraz pisarz Ludvík Vaculík przypomnieli, że Czechosłowacja podpisała Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie w Helsinkach w 1975 roku. Chodziło przede wszystkim o zgodę na przestrzeganie Międzynarodowego Paktu o Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych Prawach oraz Międzynarodowego Paktu o Obywatelskich i Politycznych Prawach. Autorzy i jednocześnie pierwsi sygnatariusze Karty '77 wypunktowali przykłady niestosowania przyjętych praw. W dokumencie zaznaczono, że Karta '77 nie jest żadną opozycyjną organizacją polityczną, jest natomiast wolną i otwartą grupą łączącą ludzi różnych opinii, wiary i profesji, którzy wykazują troskę o los ideałów.

W pierwszym rzucie Kartę '77 podpisało ponad 250 osób z różnych środowisk, także byłych komunistycznych polityków. W sumie kartę podpisało 1900 osób. Szóstego stycznia koperty z powielonym dokumentem miały trafić do władz państwowych, członków zgromadzenia federalnego, sygnatariuszy Karty '77 i zachodnich redakcji. Kurierami byli: Václav Havel, Ludvík Vaculík i aktor Pavel Landovský. Służby bezpieczeństwa urządziły pogoń za samochodem kurierów. Dokument trafił jednak na Zachód dzięki pomocy niemieckiego dziennikarza Hansa Petra Reise. Treść Karty '77 opublikowały: New York Times, The Times, Le Monde i Allgemeine Zeitung.

Ruszyła sztucznie napędzana maszyna zbierania podpisów przeciwko Karcie '77, nazwana Anty-Kartą. Podpisy na „nie” zbierano w zakładach pracy i instytucjach.





Sąsiedzi. Czesi

ZAMACH

Grupa spadochroniarzy Czechosłowackich Sił Zbrojnych, przerzuconych z Wielkiej Brytanii, miała za zadanie wyeliminowanie wyjątkowo okrutnego protektora Czech i Moraw Reinharda Heydricha. Czyn ten miał podnieść ducha narodu, wspomóc morale i aktywność czeskich partyzantów. Zamach, czyli operację Anthropoid przeprowadzili Josef Gabčík i Jan Kubiš, którzy na tę okoliczność byli szkoleni w Wielkiej Brytanii.

Rano 27 maja kabriolet Heydricha, Mercedes 320 z otwartym dachem, jechał w kierunku Praskiego Zamku. Auto prowadził kierowca i osobisty ochroniarz protektora – Johannes Klein. Heydrich jechał na przednim siedzeniu. Na zamach wybrano zakręt, na którym auto musiało wyrażnie zwolnić. Kubiš rzucił pod samochód bombę, Gabčík próbował strzelać, ale jego broń zawiodła. Bomba eksplodowała przed prawym tylnym kołem kabrioletu. Heydrich został ranny i przewieziono go do szpitala Na Bulovce. Protektor miał złamane żebro i uszkodzoną śledzionę. Brudny, blaszany odłamek z siedzenia samochodu wbity w ciało wywołał sepsę. Trzeciego czerwca protektor zapadł w śpiączkę, a następnego dnia o świcie zmarł.

Jeszcze w dniu zamachu Niemcy ogłosili stan wyjątkowy na terenie Protektoratu Czech i Moraw, rozpoczęło się polowanie na zamachowców i ich pomocników. Spadochroniarze skryli się w prawosławnym kościele Cyryla i Metodego. Po kilku minutach do kościoła wtargnęło gestapo. Okazało się, że jeden ze spadochroniarzy – Karel Čurda – zdradził i został konfidentem Niemców, to on ujawnił, jaki był plan ucieczki po zamachu. W kościele nierówna walka trwała dwie godziny. Spadochroniarze nie mieli szans, wszyscy zginęli.

Dzięki zdrajcy Niemcy odkryli sieć czeskiego oporu, wszyscy jej członkowie razem z rodzinami zostali zamordowani, niektórzy przed nieuchronnym aresztowaniem i torturami zdążyli popełnić samobójstwo. Po wojnie Karla Čurdu oskarżono o zdradę, wyrok śmierci wykonano 29 kwietnia 1947 roku.

Okres represji po zamachu na Heydricha Czesi nazywają heydrichiadą, 10 czerwca Niemcy spalili wieś Lidice, mężczyzn zastrzelono, kobiety i dzieci wywieziono do obozów koncentracyjnych a 24 czerwca to samo zrobiono z wsią Ležáky. Niemiecki terror w czasie heydrichiady zabrał życie ponad dwóm tysiącom ludzi. Zabito między innymi 23-letniego fryzjera Jana Heřmana, który po zamachu miał powiedzieć: Ten kat na nic innego nie zasłużył, a 20-letni Ladislav Císař i 19-letni Rudolf Šebesta zostali zastrzeleeni, ponieważ przytoczonej wyżej uwagi wysłuchali ze śmiechem.

Trzeciego lipca 1942 zniesiono stan wyjątkowy, tego dnia na Placu Wacława w Pradze zgromadzono ponad 200 tysięcy ludzi, którzy złożyli przysięgę III Rzeszy, była to jedna z najczarniejszych kart historii Czech.





RYSUNEK BRĚTISLAV KOVÁŘIK

Sąsiedzi. Czesi

PRAGA

Jedno z najpiękniejszych miast na świecie – Praga (czes. Praha), stolica Czech ze stu wieżami położona nad Wełtawą. Miasto książąt, królów i cesarzy było i jest inspiracją dla wielu artystów, uwiecznione na obrazach, grafikach, w literaturze i muzyce. Miasto pisarzy Franza Kafki i Bohumila Hrabala, kompozytorów Antonína Dvořaka i Bedřicha Smetany, by wymienić tylko niektórych. Praga jest inspiracją także dla zwykłych ludzi. Któż nie chciałby jej odwiedzić? Ci, co tam byli, chętnie wracają. Praga – tło wielkich wydarzeń historycznych, miasto kościołów, katedry świętego Vita, pałaców, muzeów (18), galerii sztuki, teatrów, opery, klasztorów, szkół wyższych (17), w tym Uniwersytetu Karola założonego w 1348 roku.

Legenda mówi, że założycielką Pragi była księżna Libuše i jej mąż Přemysl, protoplaści rodu Przemyślidów. A było to w ósmym stuleciu, kiedy księżna, o której mówi się, że była wieszczką, stanęła na brzegu Wełtawy i powiedziała: Miasto widzę wielkie, jego sława gwiazd będzie sięgać. I nazwała to miejsce Pragą.

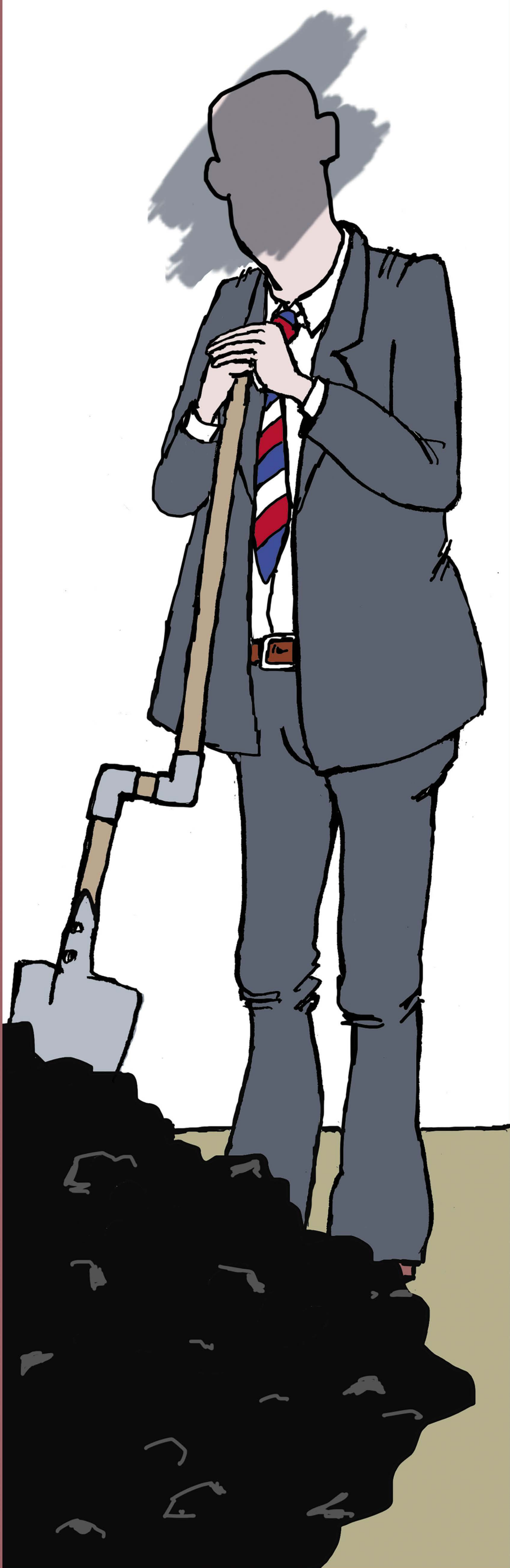
I spełniło się. Historyczne centrum z licznymi, malowniczymi uliczkami od 1992 roku jest wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Stolica Czech jest jedną z najchętniej odwiedzanych stolic świata. Co roku przyjeżdżają tu miliony turystów (8,5 mln – 2017 rok), najwięcej z Niemiec, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Korei Południowej.

Miasto słynie ze swoich pocztówkowych znaków rozpoznawczych: historycznego centrum, mostu Karola, Hradčan, czyli Praskiego Zamku, Placu Wacława (Václavské Náměstí), gdzie stoi pomnik świętego Wacława na koniu, a który to plac był świadkiem przeróżnych manifestacji, wieców i zgromadzeń, staromiejskiego placu z pomnikiem Jana Husa i zegarem Orloy (czes. Pražský Orloj), którego początki sięgają XV wieku; to tam o godzinie 12 w południe gromadzą się tłumy, by obejrzeć działanie zegara i „występ” ruchomych apostołów i przedstawień Śmierci, Turka, Marności i Chciwości.

Praga, miasto restauracji, kawiarni, gospód i barów, gdzie ceny bywają niebotyczne. Nic nie zniechęca turystów. Przyjeżdżają tu nie tylko zagraniczni turyści, ale też i Czesi, rodziny z dziećmi, by pokazać potomkom piękną stolicę lub skorzystać z szerokiej kulturalnej oferty.

I ta architektura! Jakaż różnorodność! Styl romański, gotycki, barokowy, renesans, romantyzm, klasycyzm, funkcjonalizm, nowoczesna architektura, pomniki (dawne i zupełnie nowe), mieszczańskie kamienice (stare i nowoczesne apartamentowce), nie zapominajmy o mostach, a wszystko na wyciągnięcie ręki, a wszystko obok siebie, przemieszane, a wszystko, zdaje się, współgra.





Sąsiedzi. Czesi

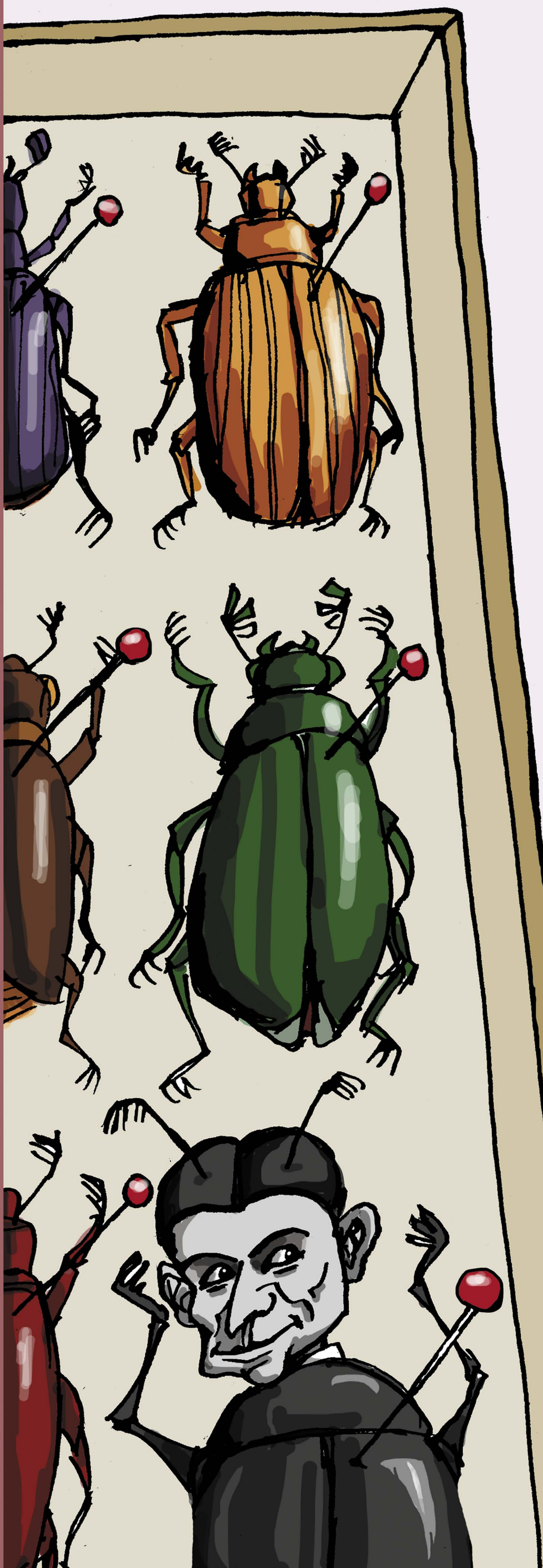
GENIUSZ

Jára Cimrman urodził się w Wiedniu pod koniec XIX wieku w rodzinie austriacko-czeskiej. Badacze życiorysu, cimrmanolodzy, do dziś mają problem z ustaleniem dokładnej daty narodzin czeskiego geniusza. W istocie nie wiadomo nawet jak wyglądał. Jedyna podobizna dramatopisarza, wykonana za jego życia, to popiersie. Niestety, rzeźba służyła wiele lat w zakładzie kapeluszniczym do formowania kapeluszy na gorąco, na skutek czego zanikły rysy twarzy. W Czechach naliczono 136 ewentualnych podobizn mistrza. Wiadomo natomiast, na podstawie licznie zachowanych dokumentów, że Jára Cimrman napisał wiele sztuk teatralnych, był autorem wynalazków, między innymi kabiny do nauki gry na skrzypcach, maszynki do tasowania kart, kostiumu dwuczęściowego do pływania. Wynalazł również kinematograf i proch strzelniczy, jednak do urzędu patentowego dotarł chwilę później niż bracia Lumière i Alfred Nobel. Cimrman przyjaźnił się z geniuszami tamtej doby, dla których był inspiracją. Podajmy kilka przykładów: dla Edisona miał wykonać gwint do żarówki. Gustav Eiffel zawdzięcza Cimrmanowi ostateczny kształt słynnej paryskiej wieży, Antoni Czechow dzięki Czechowi napisał *Trzy siostry*, a nie jak planował na początku – *Dwie siostry*.

Zanim wzniesiemy się na zbyt wysoki poziom absurdu, czas wyjaśnić kim naprawdę był Jára Cimrman i dlaczego świat do tej pory nie poznał tak wybitnej postaci. Urodził się naprawdę w 1966 roku w głowach scenarzystów Jiřího Šebánka, Zdeňka Svěráka i Ladislava Smoljaka. Tandem Svěrák – Smoljak doskonalili bohatera przez kolejne lata. Czesi poznali go podczas audycji radiowej emitowanej na żywo z wymyślonej bezalkoholowej winiarni „U Pajaka” w Pradze. Sympatia i natychmiastowa popularność bohatera sprawiły, że autorzy pisali nowe, cudem uratowane i odnalezione sztuki Cimrmana, przygotowywali wykłady dotyczące jego życiorysu i wynalazków. Przedstawienia i seminaria o Wielkim Czechu przeniosły się na czeskie sceny. W 1992 roku powstał stały Teatr Járy Cimrmana na praskim Žižkovie, gdzie na zmianę wystawianych jest 15 sztuk (inne się nie zachowały).

Po całych Czechach są rozrzucone miejsca pamięci poświęcone Cimrmanowi: wieże widokowe im. mistrza w jego stylu, jedna to „dobrze ukryta wieża widokowa” w miejscowości Brezová nad Svitavou, druga w Semilech-Nouzově jest „najniższą wieżą na świecie”, w istocie to zagroda z lunetą ustawioną na polanie z widokiem na Karkonosze. W Czechach jest kilka pomników Cimrmana, w tym w Letohradzie – twarzy postaci nie zobaczymy, bo jest zakapturzona. Są również tablice pamiątkowe i uliczki jego imienia. Fikcyjny bohater narodowy Czechów ma nawet planetoidę swojego imienia – 7796 (źródło – NASA) oraz szczyt w górach Altaj w Rosji! Przy tym, ścieżka rowerowa w Górach Izerskich to już tylko szczegół.





Sąsiedzi. Czesi

KAFKA

*Gdy Gregor Samsa obudził się pewnego rana z niespokojnych snów, stwierdził, że zmienił się w łóżku w potwornego robaka. Leżał na grzbiecie twar-
dym jak pancerz, a kiedy uniósł nieco głowę, widział swój sklepiony, brązo-
wy, podzielony sztywnymi łukami brzuch, na którym ledwo mogła utrzymać
się całkiem już ześlizgująca się kołdra. Liczne, w porównaniu z dawnymi
rozmiarami, żałośnie cienkie nogi migwały mu bezradnie przed oczami. „Co się
ze mną stało?” - myślał. To nie był sen (przekład Juliusz Kydryński). Tak za-
czyna się najsłynniejsze opowiadanie Franza Kafki – *Przemiana*, które autor
napisał w grudniu 1912 roku.*

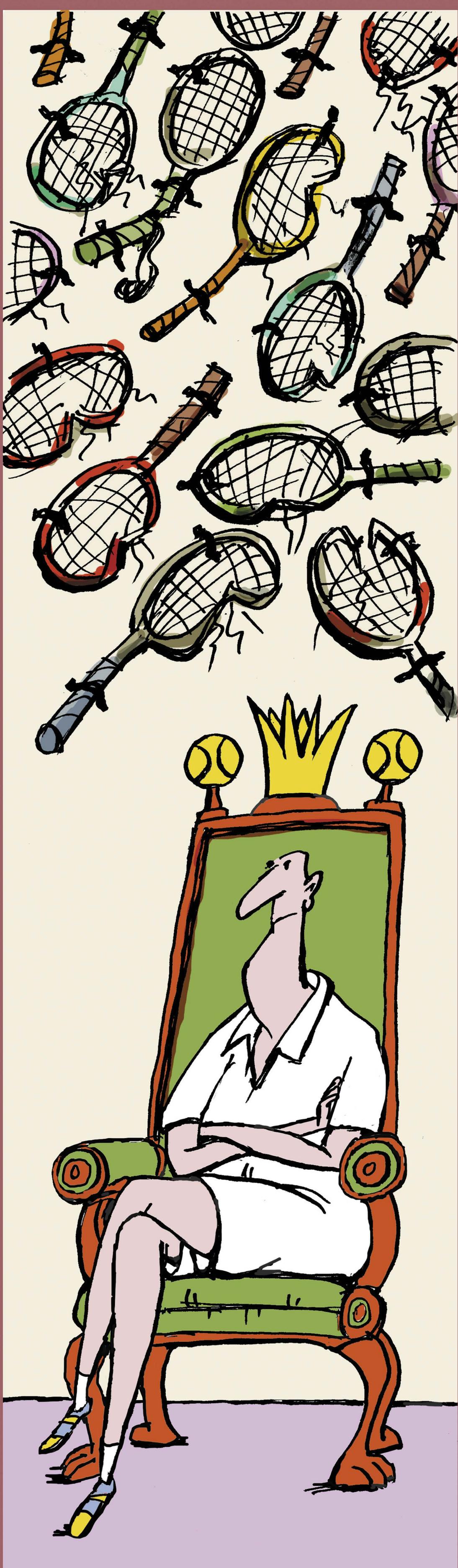
Innym sławnym utworem jest powieść *Proces* z 1914 roku (wydana po-
śmiertnie). Bohater Józef K. budzi się pewnego ranka i od razu nachodzą go
urzędnicy, którzy oświadczają mu, że został aresztowany. Józef K. niby może
prowadzić normalne życie, ale stale musi być do dyspozycji sądu, następuje
seria absurdalnych wydarzeń. Do wielu języków przeniknął wyraz *kafkow-
ski*, oznaczający sytuację absurda i niezrozumiałą, w której należy działać,
choć cel działania pozostaje niepewny.

Franz Kafka (1883–1924) był praskim pisarzem żydowskiego pochodzenia.
Urodził się w rodzinie kupieckiej. Studiował prawo i pracował jako urzędnik.
Nie pił, nie palił, był wegetarianinem, nigdy się nie ożenił, choć o kobietach
w jego otoczeniu napisano wiele publikacji. Jedną z nich była Milena Jesen-
ská, tłumaczka jego utworów. Franz Kafka był prażaninem z krwi i kości, do
swojego przyjaciela Oskara Pollaka napisał: *Praga nie puści. Ani Ciebie, ani
mnie. Ta mamuśka ma szpony. Człowiek musi się przystosować, lub... Musie-
libyśmy ją podpalić, na Vyšehradě i na Hradčanach, później może udałoby
się nam uciec* (tłum. M.K.). Większość życia spędził w historycznym centrum
Pragi: *Tu było moje gimnazjum, tam za nim widoczny jest uniwersytet a ka-
wałek w lewo jest mój urząd. W tym małym kręgu jest zamknięte całe moje
życie* (tłum. M.K.).

Swoje utwory tworzył w języku niemieckim, o którym napisał w ten sposób:
*Nigdy nie żyłem wśród narodu niemieckiego. Język niemiecki jest moim ję-
zykiem ojczystym, dlatego jest dla mnie naturalny, ale język czeski jest bliski
memu sercu* (tłum. M.K.).

Za najważniejsze jego prace uznaje się wspomniane opowiadanie *Przemia-
na* i powieść *Proces* oraz powieści *Ameryka* i *Zamek*. Wszystkie utwory stały
się słynne już po śmierci autora, szczególnie po drugiej wojnie światowej, po
czym stał się sławny na całym świecie. Za jego życia zostało wydanych jedynie
kilka opowiadań. Jakże to szczęście, że przyjaciel Franza Kafki – Max Brod nie
respektował testamentu autora, którego życzeniem było spalenie całej jego
pisarskiej spuścizny. Max Brod wydał wszystkie rękopisy, które uratował.





Sąsiedzi. Czesi

MISTRZOWIE

Gdy uciekła z Czechosłowacji za wolnością, na polecenie komunistycznej partii reżimowe media wymazywały ją ze zdjęć, które miały się ukazać w prasie. Stale podkreśla, jak wielu ludziom komuniści zniszczyli życie. **Martina Navrátilová** (ur. 1956 r.), była czechosłowacka i amerykańska zawodowa tenisistka jest legendą tej dyscypliny, jedną z najlepszych wszech czasów. W profesjonalnym sporcie wszystkie wygrane są detalicznie policzone, wiadomo zatem, że Martina w latach 1978–1987 była światową jedynką w tenisie kobiet, na samym szczycie statystycznej drabiny była w sumie przez 332 tygodni. Wygrała 59 wielkoszlemowych turniejów. Zdobyła 167 tytułów w grze indywidualnej i 177 w deblu, czym osiągnęła rekord w tenisie kobiet w kręgu WTA Tour (Women’s Tennis Association).

Do Stanów Zjednoczonych wyemigrowała w 1975 roku po turnieju US Open, obywatelstwo amerykańskie otrzymała w 1981 roku, natomiast czeskie obywatelstwo przyjęła w 2008 roku. *Tennis Magazine* wybrał Martinę Navrátilovou za najlepszą tenisistkę, która grała w okresie 1965–2005. Historyk tenisa i dziennikarz Bud Collins nazwał Czeszkę *prawdopodobnie największą zawodniczką wszech czasów*.

Żeński Związek Tenisowy siedmiokrotnie ogłosił Martinę zawodniczką roku. Od 2000 roku Martina Navrátilová ma swoje miejsce w Międzynarodowej Tenisowej Galerii Sławy (Newport, USA). Kolejną wielką postacią czeskiego tenisa jest **Ivan Lendl** (ur. 1960 r.), trener i były gracz zawodowy, który reprezentował najpierw Czechosłowację, później Stany Zjednoczone. Podobnie jak Marina Navrátilová wyemigrował do Stanów Zjednoczonych (1986 r.) a po kilku latach otrzymał amerykańskie obywatelstwo. Do dziś pozostaje najlepszym tenisistą w czeskiej historii tego sportu.

Tennis Magazine uznał Lendla za jednego z dziesięciu najlepszych tenisistów od 1966 roku i podkreślił jego znaczenie z powodu profesjonalizmu gry, co miało wpływ na historię tenisa w ogóle i następne generacje tenisistów. Mówiono o nim Ivan Groźny, a to dlatego, że słynął z gruntownych, analitycznych przygotowań do turniejów, opracowywał taktykę indywidualnie dla każdego przeciwnika na korcie. Na pozycji światowej jedynki Ivan Lendl był w sumie 270 tygodni, wygrał 1071 spotkań.

Mistrzowie tenisa są inspiracją dla kolejnych pokoleń uzdolnionych tenisistek i tenisistów. Ostatnio prym wiodą panie: **Petra Kvitová**, bliźniaczki **Kristýna** i **Karolina Plíškové**, **Marketa Vondroušová**, **Barbora Krejčíková**, **Karolina Muchová**. Czesi kibicują również zdolnym tenisistom, są to: **Jiří Lehečka**, **Tomáš Machač** i **Jakub Menšík**.





Park Leśny w Lubinie



Muzeum Historyczne w Lubinie

Wystawa

Sąsiedzi. Czesi

4 marca–31 grudnia 2024

Park Leśny w Lubinie

Pomysł i koncepcja

Marek Zawadka

Ilustracje

Břetislav Kovařík

Teksty

Marlena Kovařík

Korekta

Dorota Gońda

Opracowanie graficzne

Kamila Tworek



Katalog

Projekt graficzny i skład

Kamila Tworek

Wydawca

Muzeum Historyczne w Lubinie

Dyrektor

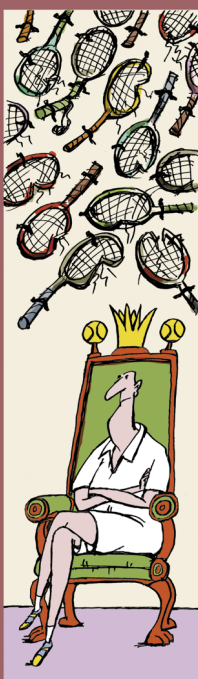
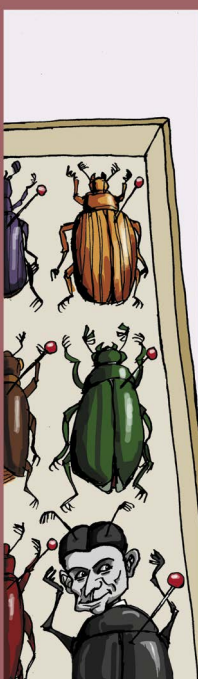
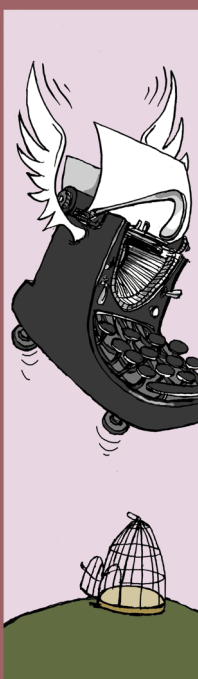
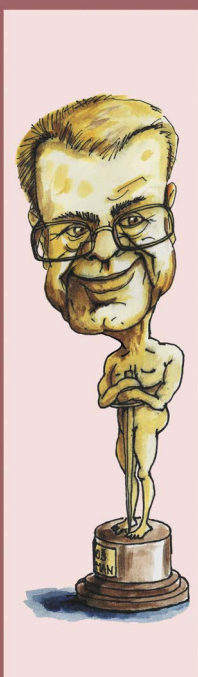
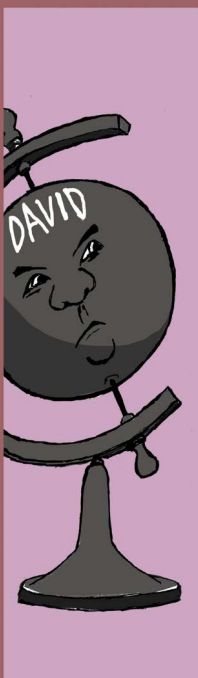
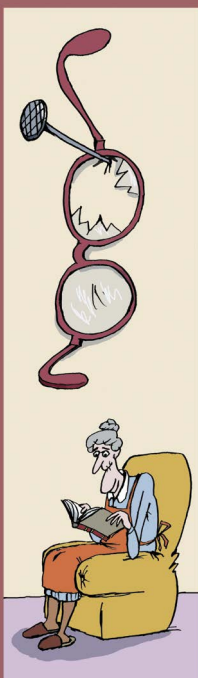
dr Marek Zawadka

ISBN 978-83-66574-94-6 (druk)

ISBN 978-83-66574-95-3 (pdf)

© Copyright by Muzeum Historyczne w Lubinie, 2025

Lubin 2025



muzeum-lubin.pl



Muzeum Historyczne w Lubinie